

# KURIER POLSKI

ROK IX (1953)

Sobota, 18 kwietnia 1953 r.

Nr 92 (2593)

## Tysiące ludzi pracy stanęło w całym kraju na Wartach 1-Majowych

### Wzmoczoną pracą klasa robotnicza walczy o przyspieszenie realizacji długookresowych zobowiązań

Aby przyspieszyć realizację długookresowych zobowiązań, dla zadokumentowania przywiązania do Rządu Polski Ludowej, miłości do Partii i jej Wodza ukochanego Bolesława Bieruta, załoga budująca dumę całego narodu, kombinat Nową Hutę zaciąga 1 Majowe Warty produkcyjne.

### Zakończenie III losowania Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski

15 bm. zakończyło się w Stalino-grodzie III-cie losowanie Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski. Od 1 do 15 bm. wylosowano ogółem 425 tys. obligacji na łączną sumę 62 miliony 135 tys. złotych.

Podczas III-go losowania Narodowej Pożyczki wylosowano ogółem:

68 premii po zł 10.000	
272 " " " 5.000	
2550 " " " 1.000	
9010 " " " 500	
17000 " " " 250	
183600 " " " 150	

Ponadto wylosowano 212.500 obligacji, które podlegają wykupowi według ich wartości imiennej.

Wkrótce wydana zostanie tabela urzędowa, zawierająca szczegółowe wyniki III-go losowania. Na podstawie tej tabeli oddziały i ekspozytury PKO oraz oddziały Narodowego Banku Polskiego rozpoczną wypłatę wylosowanych premii oraz wykup obligacji według ich wartości imiennej.

Następne losowanie Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski odbędzie się 1 października 1953 r.

### Zamach na prezydenta Argentyny

NOWY JORK (PAP) Jak donosi korespondent agencji United Press z Buenos Aires, w chwili, gdy prezydent Argentyny Peron przemawiał z balkonu pałacu rządowego do mieszkańców stolicy argentyńskiej, w odległości około 400 stóp wybuchła bomba. Według początkowych doniesień, kilka osób zostało rannych.

## Uroczysta sesja Polskiej Akademii Nauk poświęcona pracy Józefa Stalina

### »Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR«

WARSZAWA PAP. Dnia 17 kwietnia br. w Warszawie w sali obrad Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej odbyła się z udziałem licznych przedstawicieli nauki polskiej oraz czołowych działaczy politycznych, gospodarczych i kulturalnych, uroczysta sesja naukowa Polskiej Akademii Nauk poświęcona pracy Józefa Stalina na „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR”.

Sesję zajął prezes PAN prof. Jan Dembowski.

Zebrań chwilą milczenia uczcili pamięć Józefa Stalina, największego myśliciela i geniusza naszych czasów. Uczestnicy sesji wysłuchali referatów:

### Sesja Zgrom. Narodowego w CSR

PRAGA PAP. Dnia 16 bm. otwarta została kolejna sesja Zgromadzenia Narodowego Republiki Czechosłowackiej.

Tysiączne rzesze ludności pracującej, gorąco witały prezydenta republiki Antonina Zapotocky'ego w drodze do Zgromadzenia Narodowego.

Na posiedzeniu Zgromadzenia Narodowego obecni byli członkowie rządu z premierem V. Sirokym na czele, ambasador ZSRR w Czechosłowacji Bogomolow, ambasador Chińskiej Republiki Ludowej Tan Si-Lin, przedstawiciele dyplomatyczni krajów demokracji ludowej, przedstawiciele społeczeństwa Pragi.

Do wzmoczonej pracy w dniach poprzedzających święto proletariatu całe światło stają setki murarzy, betoniarzy i cieśli, setki robotników montujących wspaniałe radzieckie maszyny i urządzenia kombinatu, stają technicy i inżynierowie.

Na budowie jednego z rejonów produkcyjnych kombinatu — największej w kraju wytwórni materiałów ogniotrwałych, warty zaciągnęło już ponad 20 wieloosobowych бригад robotniczych.

Stając na watach załoga postanowiła przyspieszyć realizację swego długookresowego zobowiązania, które mówi o uruchomieniu licznych wiel-

### Inicjatywa Wiktora Saja rozszerza się

Każdy dzień przynosi nowe meldunki o szybkim upowszechnieniu się w wielu gałęziach gospodarki narodowej hasła rzuconego przez ZMP-owca Wiktora Saja: „Ja nie wypuszczę braku”.

W Zakładach Przemysłu Metalowego im. J. Stalina w Poznaniu w ślad za Stanisławem Górny, który już zrealizował zadania 6 lat, ZMP-owcem Reisseim i 18 czołowymi strażnikami z oddziału W-4 poszli dalsi robotnicy, zobowiązując się pracować odtąd bez braków. M. in. w oddziale W-2 hasło montera Saja podjęli ostatnio: traser Marian Śmigiełski, tokarz Franciszek Kasproicz, Stanisław Gołabek, Franciszek Szynkowiak i Edward Ławniczak. Również kobiety zatrudnione w zakładach postanawiają nie wypuszczać braków.

W poznańskich zakładach wyrobów metalowych hasło: „Ja nie wypuszczę braku”, podjęli prawie wszyscy tokarze i ślusarze, z Mieczysławem Larkiem i Wiktorem Nowakiem na czele.

Rektora Instytutu Kształcenia Kadr Naukowych, członka rzeczywistego PAN Zygmunta Modzelewskiego — „Znaczenie pracy J. Stalina „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR” dla rozwoju nauki”, Rektora Szkoły Głównej Planowania i Statystyki, członka rzeczywistego PAN Oskara Lange — „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR” — wielki wkład w rozwój ekonomii politycznej” oraz referatu Rektora Uniwersytetu Łódzkiego, członka rzeczywistego PAN Józefa Chałasińskiego — „Humanizm socjalistyczny a podstawowe prawo ekonomiczne socjalizmu odkryte przez Józefa Stalina”.

Popołudniowa część sesji wypełniła dyskusja nad wygłoszonymi referatami. W dyskusji zabierali głos prof. prof.: Stanisław Skowron, Stanisław Arnold, Leonard Sosnowski, Edward Lipiński, Edward Czetwertyński, Bohdan Suchodolski i Kazimierz Wyka.

Dyskutancki w swych wystąpieniach omówili doniosłe znaczenie pracy Józefa Stalina dla reprezentowanych przez siebie poszczególnych dziedzin nauki.

Zamykając dyskusję prezes PAN prof. Jan Dembowski stwierdził, iż wskazania zawarte w całościach spuścizny naukowej Wielkiego Stalina, a w szczególności w jego genialnej pracy „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR” stanowią niezawodną wytyczną rozwoju twórczych badań nauki polskiej w służbie budującego socjalizm narodu.

kich obiektów, wchodzących w skład rejonu, na miesiąc przed terminem.

Na Watach 1 Majowych stają dziesiątki tysięcy ludzi pracy we wszystkich zakładach pracy Łodzi. Łącznie Warty 1 Majowe w fabrykach włókienniczych, metalowych, drzewnych, chemicznych, przemysłu spożywczego, na placach budowy nowo-wznoszonych obiektów przemysłowych i mieszkalnych w Łodzi zaciągnęło w dniu 17 bm. ponad 30 tysięcy ludzi pracy.

### 1755 nowych izb otrzymali mieszkańcy stolicy w I kwartale br.

WARSZAWA PAP. W I kwartale br. budowniczy stolicy przekazali ludności na terenach budowy osiedli warszawskich 1755 nowych izb. M. in. na osiedlach Grochów i Praga oddano do użytku 407 izb, na MDM 319 izb, na Żoliborzu i Bielanach 306 izb.

Prócz tego na kilku osiedlach, jak np. na Grochowie i Ochocie, mieszkańcy otrzymali dalsze nowe placówki handlu uspołecznionego i punkty usługowe.

W stolicy w I kwartale br. przekazano również do użytku Dom Kultury na Mirowie, całkowicie wykończoną bursę przy Al. Niepodległości, budynek szkolny przy ul. Miódowej oraz część szpitala przy ul. Madalińskiego.

Łączna kubatura oddanych do użytku w I kwartale br. budynków mieszkalnych i innych wynosi blisko 366 tys. metrów sześć.

## 200 traktorów ponad plan wykonamy w r. 1953 przed terminem

### List załogi „Ursusa” do Prezesa Rady Ministrów Bolesława Bieruta

Drugi Towarzyszu! My, robotnicy, technicy, inżynierowie Zakładów Mechanicznych „Ursus”, meldujemy Wam z radością, że w dniu 16 kwietnia 1953 roku o godzinie 14, wyprodukowaliśmy 20-tyśięcny traktor.

Jest to nasze wielkie zwycięstwo, z którego jesteśmy dumni — wynik ofiarnej pracy całej naszej załogi. Jest to zwycięstwo naszego socjalistycznego przemysłu, który zapoczątkował i rozwinął produkcję traktorów w Polsce. Jest to zarazem nasz wkład w dzieło zwycięstwa sojuszu robotniczo-chłopskiego w walce o budowanie socjalizmu w naszym kraju.

Tysiące traktorów, które dała Polsce nasza Fabryka, orzą dziś pola w całym kraju, przyczyniają się do wzrostu plonów, do umacnienia spójni gospodarczej między miastem a wsią.

Tysiące naszych traktorów pracuje już na polach spółdzielni produkcyjnych, służąc pracującym chłopom w tworzeniu nowego, lepszego życia.

Załoga nasza pod kierownictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej pokonała trudności opanowania nowej produkcji i nowej technologii, przezwyciężyła przeszkody

### Komunikat delegacji koreańsko-chińskiej

PEKIN (PAP) Agencja Nowych Chin donosi z Kaesongu, że dnia 16 kwietnia na posiedzeniu oficerów sztabowych obu stron szczegółowo omówiono m. in. sprawę utworzenia punktu, który zajmie się kontrolą działalności grup przekazujących chorych i rannych jeńców oraz sprawę utworzenia placówki dla kontroli ruchu w strefie rokowań w Panmunđonie.

Dnia 16 kwietnia oficerowie sztabowi obu stron wspólnie zbadali ośrodki przyjmowania chorych i rannych jeńców, zorganizowane przez obie strony w strefie rokowań w Panmunđonie.

## W 61 rocznicę urodzin Bolesława Bieruta



## List Prezesa Rady Ministrów Bolesława Bieruta do załogi „Ursusa”

Do robotników, inżynierów, techników i pracowników administracyjnych Zakładów Mechanicznych „Ursus”

Droży towarzysze! Składam Wam w imieniu Partii i Rządu oraz moim własnym, serdeczne pozdrowienia z okazji Waszego wspaniałego sukcesu, jakim jest wyprodukowanie przez Was dwudziestu tysięcy traktorów.

Wasze osiągnięcia ceni wysoko

klasa robotnicza i masy pracującego chłopstwa całego kraju — bowiem traktory potrzebne są naszej gospodarce narodowej, a przede wszystkim wsi polskiej w jej walce o podniesienie gospodarki rolnej na wyższy poziom, o zwiększenie urodzajności pól, o nieustanny wzrost oświaty, kultury i dobrobytu.

Już dziś Wasza praca służy tysiącom powstałych i rozwijających się spółdzielni produkcyjnych w walce o coraz lepszą uprawę i o przebudowę socjalistyczną wsi polskiej. Wasza praca jest widomym przejawem braterskiej współpracy i pomocy klasy robotniczej pracującemu chłopstwu w walce o zbudowanie w naszym kraju lepszego ustroju społecznego.

Dziękuję Wam, towarzysze, za Wasz ofiarny wysiłek i życzę aktywności zakładowi, przodownikom — przodownikom pracy, całej załodze dalszych sukcesów w walce o wykonanie Planu 6-letniego, o dalszy rozwój postępu technicznego, o udoskonalenie Waszej produkcji, o opanowanie nowych typów traktorów.

W tej walce o coraz większą ilość i doskonałość polskich traktorów potęgujecie siły naszej Ludowej Ojczyzny, służyście sprawie pokoju. W tej walce życzę Wam jak największych sukcesów.

Prezes Rady Ministrów  
/—/ BOLESŁAW BIERUTA

### Krajowa narada pracowników służby zdrowia

W dniu 17 bm. odbyła się krajowa narada pracowników służby zdrowia poświęcona ocenie dotychczasowej pracy oraz ustalaniu zadań służby zdrowia na rok 1953.

### Uczeni zagraniczni zwiedzili budowę Pałacu Kultury i Nauki im. J. Stalina

WARSZAWA (PAP) W dniu 16 bm. zwiedzili teren budowy Pałacu Kultury i Nauki im. Józefa Stalina uczeni niemieccy: specjalista z dziedziny budownictwa prof. E. Lewitzky oraz dyrektor instytutu publicystyki i wiedzy dziennikarskiej w Lipsku prof. W. Eildermann.

Goście wyrazili swój podziw dla ofiarności i entuzjazmu budowniczych pałacu, którzy nie szczędząc wysiłków, wznoszą w Warszawie trwały pomnik wieczystej przyjaźni polsko-radzieckiej.

Budowę Pałacu Kultury i Nauki zwiedzili także 17 bm. inżynierowie rumuńscy: Augustin Duban i Villi Kopelovici. Przybyli oni do Polski w ramach umowy o współpracy naukowej, w celu zapoznania się z metodami i osiągnięciami polskiego budownictwa.

### Charlie Chaplin nie chce wrócić do USA

NOWY JORK (PAP) Agencja Associated donosi:

Ministerstwo Sprawiedliwości Stanów Zjednoczonych podało do wiadomości, że znany aktor filmowy Charlie Chaplin zrezygnował z otrzymanego zezwolenia na powrót do Stanów Zjednoczonych, dając w ten sposób do zrozumienia, że nie zamierza ponownie zamieszkać w USA.



# Umacnianie Frontu Narodowego na wsi podstawowym zadaniem Związku Samopomocy Chłopskiej

IX Plenum Zarządu Głównego Związku Samopomocy Chłopskiej, które przez dwa dni obradowało w Warszawie, dokonało oceny dotychczasowej działalności Związku oraz wytyczyło zadania, jakie obecnie stoją przed tą masową organizacją malarolnych i średniorolnych chłopów.

Zadania te szczegółowo nakreślił prezes ZSCh — Antoni Korzycki. Jego referat pt. „Zadania ZSCh w świetle uchwał VIII Plenum KC PZPR” stał się podstawą do szerokiej dyskusji, w której zabierali głos m. in. minister Rolnictwa Jan Dąb-Kociol oraz z-ca kierownika Wydz. Rolnego KC PZPR Władysław Kozdra. Dyskusję podsumował wiceprezes ZSCh — Pison. Tezy, zawarte w referacie prezesa Korzyckiego oraz wnioski w dyskusji, plenum postanowiło przyjąć jako wytyczne dalszej działalności.

Zasadniczym zadaniem ZSCh — jak to akcentowano na Plenum — jest umacnianie Frontu Narodowego na wsi, przede wszystkim poprzez jak najszybszą mobilizację mas pracujących chłopów do wzmagania wysiłków w walce o wzrost produkcji rolnej, o pełne wykonanie wszystkich obowiązków wobec Państwa. Stała walka o zwiększenie plonów i nieustanny rozwój hodowli oraz sumienne wypełnianie planów obowiązkowych dostaw produktów rolnych — to wkład chłopów w zacieśnianie braterskiego sojuszu z klasą robotniczą, to umacnianie sił gospodarczych i obronnych naszej Ludowej Ojczyzny. W tym celu Związek wykorzystuje wszystkie posiadane środki oraz formy pracy samopomocowej.

Jedną z najbardziej skutecznych

jest zwrócenie szczególnej uwagi na realność i konkretność podejmowanych przez chłopów zobowiązań, udzielanie im pomocy w realizacji postanowień oraz ścisłe kontrolowanie wykonania wszystkich podjętych zobowiązań.

Ważnym czynnikiem aktywizacji kobiet wiejskich w produkcji jest konkurs o tytuł przodującej w hodowli gospodni i przodującego Koła Gospodyń ZSCh

Organizacja samopomocowa powinna stwarzać odpowiednią atmosferę w gromadach dla upowszechnienia idei spółdzielczości produkcyjnej, przekonywać malarolnych i średniorolnych chłopów o wyższości gospodarki zespołowej, pomagać im w organizowaniu komitetów założycielskich oraz w zakładaniu spółdzielni. Praca ZSCh w gromadach, gdzie istnieją już spółdzielnie produkcyjne, powinna przyczynić się do ich gospodarczego umocnienia i dalszego rozwoju, powinna zmierzać do tego, aby do zespołowego gospodarowania przystąpił wszyscy malarolni i średniacy w tych wsiach.

Drogą do osiągnięcia tego celu — jak wskazywano na Plenum — jest prowadzenie systematycznej pracy polityczno-uświadczeniowej, zapoznanie chłopów z wynikami zespołowej gospodarki, m. in. przez wycieczki oraz stałe zacieśnianie więzi spółdzielców z chłopami gospodarującymi indywidualnie.

Ogromną rolę do spełnienia mają tu świetlice gromadzkie i wiejskie domy kultury. Dobrze zorganizowana i prowadzona praca w świetlicach i domach kultury — to także skuteczny oręż w walce z kulakami i spekulantami, ze wszelkiego rodzaju przejawami biurokracji i kumoterstwa.

Plenum stwierdziło, że niezbędnym warunkiem pełnego wykonania tych wszystkich zadań jest wzmocnienie czujności klasowej, usunięcie z aparatu ZSCh zamaskowanych wrogów i szkodników. Plenum uznało również za konieczne wzmocnienie walki o wysoki poziom ideologiczny całego aparatu organizacji samopomocowej, która w swojej codziennej działalności powinna oprzeć się na szerokim, wypróbowanym aktywnie społecznym. W tym celu postanowiono rozwinąć szkolenie aktywów, a przede wszystkim upowszechnić studiowanie nieśmiertelnych prac Józefa Stalina.

## Stan pogody

W całym kraju na ogół pochmurno z możliwością opadów zwłaszcza nocą. W ciągu dnia od zachodu kraju stopniowo polepszanie się stanu pogody. Temperatura w granicach od 8 do 17 st. Wiatry słabe lub umiarkowane, przeważnie północno-wschodnie i północne.

# Komisja Polityczna Zgromadzenia Ogólnego NZ przyjęła jednomyślnie propozycję brazylijską w sprawie Korei

NOWY JORK (PAP). Na posiedzeniu Komisji Politycznej ONZ toczyła się dnia 16 bm. dyskusja nad rezolucją polską oraz nad rezolucją brazylijską. Rezolucja brazylijska stwierdza m. in., że „Zgromadzenie Ogólne wyraża nadzieję, iż wymiana rannych i chorych jeńców wojennych zostanie szybko zakończona oraz że dalsze rokowania w Panmun-dżonie doprowadzą do szybkiego zawarcia rozejmu w Korei, zgodnego z zasadami i celami ONZ”.

W toku dyskusji zabrał głos szef delegacji polskiej, minister Stanisław Skrzyszewski. Mówca przypomniał inicjatywę pokojową rządu Chińskiej Republiki Ludowej i Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej, zmierzającej do zawarcia rozejmu i do zakończenia wojny w

Korei; oraz nawiązał do rokowań w Panmun-dżonie.

W obecnej sytuacji — oświadczył minister Skrzyszewski — delegacja polska uważa za rzecz możliwą udzielenie swego poparcia dwukrotnie poprawionemu projektowi rezolucji, wniesionemu przez delegację Brazylii, oraz nie nalega na postawienie pod głosowanie swoich wniosków w sprawie koreańskiej. Jeśli chodzi o pozostałe problemy, zawarte w rezolucji polskiej, to delegacja polska zastrzega sobie prawo postawienia ich na następnej sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ.

Następnie odbyło się głosowanie nad rezolucją brazylijską, która została przyjęta jednomyślnie 60 głosami.

# Wzmagająca się aktywność obozu pokoju poważnym wkładem w utrwalenie pokoju między narodami

W Polsce bawił przejazdem laureat międzynarodowej Nagrody Stalinowskiej „Za utrwalenie pokoju między narodami” członek Światowej Rady Pokoju, pastor kanadyjski — dr James Endicott. Wybitny działacz ruchu obrońców pokoju udzielił przed mikrofonem Polskiego Radia wywiadu, w którym wyraził głębokie przekonanie, że wzmagająca się aktywność obozu pokoju stanowi poważny wkład w utrwalenie pokoju między narodami. Podajemy fragmenty tego wywiadu.

— Jakże są dotychczasowe wyniki wiedeńskiego Kongresu Narodów w Obronie Pokoju?

— Kongres wiedeński — mówi dr Endicott — wykazał, że światowy ruch pokoju jest najbardziej doniosłym ruchem ludów na przestrzeni historii i że odegra decydującą rolę w uniemożliwieniu wybuchu wojny. Kongres ten natchnął narody całego świata głęboką wiarą w możliwość pokojowego współistnienia różnych systemów.

— Jak jest znaczenie inicjatywy ministra Czou En-Laja i propozycji chińsko-koreańskich w spra-

wie rozejmu i pokoju w Korei?

— Propozycje Czou En-Laja i Kim Ir-Sena uważam za gest niestychanie szlachetny i ważny. Jest to wielki krok naprzód na drodze do osiągnięcia pokoju na Dalekim Wschodzie. Poparcie tej propozycji przez rządzieckiego ministra spraw zagranicznych W. M. Mołotowa jest jeszcze jednym dowodem, że Związek Radziecki pragnie pokoju.

— Przyznanie mi nagrody — mówi dalej pastor dr Endicott — stanowiło dla mnie dowód, że postąpiłem słusznie, popierając najbardziej gorąco ten ruch, który stanowi logiczną konsekwencję mej wiary i mego życia religijnego. Nigdy nie zwracałem uwagi na oszczerstwa pod moim adresem, jakie były rzucane na zachodzie. Uświadamiam sobie, że każdy uczy się człowiek, że wszyscy mężczyźni, kobiety i dzieci darzą jak najserdecznym i najgłębszym poparciem pokój i ruch pokoju. Dlatego uważam, że kontynuacja działalności dla pokoju światowego, służą ludzkości.

— Jak jest stanowisko światowego ruchu pokoju wobec narodu amerykańskiego?

— Światowy ruch pokoju zawsze dawał wyraz swej głębokiej wierze, że przeważająca większość narodu amerykańskiego szczerze pragnie pokoju. Światowy ruch pokoju wita każdy wysiłek pokojowy, podejmowany w Stanach Zjednoczonych, bez względu na to, czy jest on związany z naszym ruchem pokojowym, czy też nie. Zdajemy sobie sprawę, że istnieje wiele różnych i różnorodnych ruchów pokojowych wśród narodu amerykańskiego. Ubolewamy, że władze amerykańskie nie zezwalają obywatelom amerykańskim wyjechać ze swego kraju, aby spotkać się i dyskutować z ludźmi całego świata, którzy pracują dla całego świata.

Nie mamy żadnych wątpliwości, że światowy ruch pokoju i każdy szerszy ruch na rzecz pokoju spotka się z pełnym poparciem olbrzymiej większości narodu amerykańskiego.

# Przemówienie Eisenhowera w stowarzyszeniu redaktorów prasy amerykańskiej

MOSKWA PAP. Agencja TASS donosi z Nowego Jorku:

W stowarzyszeniu redaktorów prasy amerykańskiej prezydent Eisenhower wygłosił przemówienie poświęcone zagadnieniom międzynarodowym. Po stwierdzeniu, że na plan pierwszy wysunęła się obecnie sprawa „szans zapewnienia sprawiedliwego pokoju wszystkim narodom”, prezydent Eisenhower poświęcił znaczną część swej mowy uzasadnianiu i usprawiedliwianiu polityki zagranicznej rządu USA w latach wojennych, wysięgu zbrojeń, utworzenia bloku atlantyckiego itd.

Mówca obarczył natomiast politykę radziecką odpowiedzialnością za wytworzoną sytuację międzynarodową, nie przytaczając jednak żadnych faktów, które by to potwierdzały.

dalej prezydent Eisenhower oświadczył, że nadeszła „chwila, która wymaga, by rządy krajów świata jasno i uczciwie przedstawiły swe zamiary”.

Zwracając się do kierowników Związku Radzieckiego, prezydent Eisenhower kreślił w swym przemówieniu własny program uregulowania wszystkich problemów międzynarodowych, zapewniając, że „żaden z tych spornych problemów bez względu na to, czy jest on wielki czy mały, nie jest nierozwiązalny, jeśli istnieje pragnienie respektowania praw wszystkich innych krajów” i że „Stany Zjednoczone gotowe są wziąć w tym należyty udział”.

Ale i w tej części przemówienia pominięto zostało całkowicie zagadnienie Chin i przywrócenia im praw narodowych, jak również taki problem jak sprawa zjednoczenia Niemiec zgodnie z uchwałami poczdamskimi. Według prezydenta Eisenhowera, w miarę tego jak „wzmocni się powszechne zaufanie”, można będzie przystąpić do następnej wielkiej pracy — zmniejszenia ciężaru zbrojeń, jaki dźwiga obecnie świat. W tym celu powitalibyśmy z uznaniem jak najbardziej uroczyście porozumienia i przystąpilibyśmy do nich. Mogłyby one zawierać następujące punkty:

1. ograniczenie absolutne lub stopunkowe, odpowiednio do porozumienia międzynarodowego, sił zbrojnych i wojsk bezpieczeństwa wszystkich krajów, —
2. zobowiązanie wszystkich krajów do ustalenia we wzajemnym porozumieniu maksymalnego poziomu tej części całej produkcji niektórych materiałów strategicznych, która przeznaczana będzie na cele wojenne, —
3. międzynarodowa kontrola nad energią atomową, aby można było przyczynić się do używania energii atomowej jedynie dla celów po-

## Zgon zasłużonego pedagoga polskiego w CSR

(Most) w Orłowej, na Śląsku czeskim zmarł długoletni pedagog miejscowego gimnazjum polskiego — prof. Jan Folwarczyn. Zmarły w ciągu swej przeszło 30-letniej działalności pedagogicznej wychował liczne kadry polskiej inteligencji robotniczej.

kojowych i do realizacji zakazu broni atomowej, —

4. ograniczenie lub zakaz innych rodzajów broni o ogromnej sile niszczącej, —

5. wcielenie w życie wszystkich tych uzgodnionych ograniczeń i zakazów przy pomocy należytej gwarancji, w tym praktycznego systemu inspekcji pod kierownictwem narodów zjednoczonych”.

Prezydent ograniczył się do tych nader ogólnikowych uwag w niezmiernie doniosłej sprawie redukcji zbrojeń, zaznaczając, że „szczegóły programu rozbrojenia mają oczywiście ogromne znaczenie i są skomplikowane ze względu na swój charakter”.

## Stanisław Stefański

# Zadanie wypełnimy

I. Ostatnie Plenum Centralnego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego wskazało aktywowi SD nowe perspektywy szerokiej pracy politycznej. Na tle minionej pracy naszego aktywów możemy już dziś zadowoleniem stwierdzić, że aktywność w okresie ostatnich kilku lat dojrzała, jego postawa i idące w parze z nią uświadomienie polityczno-ideologiczne stało się poważną, realną pozycją, na której winna bazować nasza praca w przyszłości. Czołowym zadaniem naszym jest stworzenie na naszej bazie warunków pozwalających na właściwe rozeznanie przez rzeszmielników wielkich przemian ustrojowych i stworzenie przez to perspektywy jasnej przyszłości dla każdego człowieka naszej bazy. To zadanie staje przed nami jako kontynuacja poprzedniej pracy z tą tylko różnicą, iż — w miarę posuwania się w czasie — praca nasza, upolityczniająca ludzi naszej bazy, winna się nie tylko poszerzać, ale i pogłębiać.

Przeprowadzając analizę naszej dotychczasowej działalności możemy ją podzielić na poszczególne etapy.

Przyjrzyjmy się okresowi od wyzwolenia naszego kraju przez Armię Radziecką do wyborów do Sejmu Ustawodawczego. Okres ten charakteryzuje ostra walka z Mikołajczykiem i jego adherentami jak również wszelkiego rodzaju dywersją polityczną począwszy od NSZ po WIN. Mikołajczyk służąc swoim mocodawcom, kapitalistom zagranicznym — jako agent wywiadu amerykańskiego, uprawiał swą dywersję polityczną, usiłując wykorzystywać dla swoich nieuczynnych celów część inteligencji, drobnomieszczaństwa i chłopów — bogaczy, by przy ich pomocy, korzystając z trudności okresu odbudowy kraju ze zniszczeń wojennych, sięgnąć po władzę w Polsce. Znana jest wszystkim dobrze rola pewnych gentlemanów z amerykańskich i angielskich placówek dyplomatycznych przy udzielaniu „dolarowej” pomocy temu „usłużnemu politykowi”.

W ówczesnej walce z Mikołajczykiem nie mała rolę odegrał aktyw Stronnictwa Demokratycznego, który na setkach i tysiącach zebrań wśród inteligencji i rzemiosła wskazywał na jego dwulicową działal-

ność, na nici wiążące go z oczywistymi wrogami ludu polskiego, na konieczność krocenia go po nowej drodze, drodze prowadzącej do przemian ustrojowych, w których do głosu dojdzie wrzescie człowieka pracy, człowiek stanowiący dziś większość narodu, a nie człowiek reprezentujący „pełną kabzę”.

Wybory do Sejmu Ustawodawczego zakończyły się zwycięstwem Bloku Stronnictw Demokratycznych. Nie ustawiliśmy ani na chwilę w naszym marszu obok klasy robotniczej i pracującego chłopstwa. Nowe zadania, zadania zmierzające do pełnej realizacji ludowładztwa w naszym kraju, stały się i naszymi zadaniami.

Był to nowy okres naszej pracy politycznej. Do szeregów naszych coraz liczniej garnęli się m. in. rzemieślnicy. Coraz głośniej brzmiał głos rzemieślnika na naszych zebraniach, coraz śmielej wypowiadał się on jako człowiek przynależny do świata pracy. Większość naszej rzeszmielniczej masy członkowskiej trwała przy indywidualnych warsztatach, wykonując funkcje społeczno-gospodarcze na bazie gospodarki drobnostawowej, prowadząc swe skromne warsztaty, wykonując usługi rzemieślnicze dla świata pracy. Liczni wśród nich rozumieli już wówczas potrzebę zmiany formy gospodarowania, konieczność stopniowego przechodzenia do zespołowej, spółdzielczej formy pracy.

Na tym etapie Stronnictwo stworzyło podstawy pracy ideologiczno-uświadczeniowej, poprzez organizowanie szkolenia. Była to pierwsza poważna próba rzetelnej pracy ideologicznej w ramach Stronnictwa, próba, która pozwoliła poznać setki i tysiące naszych aktywistów, występujących w dyskusji nad problematyką poruszaną w ramach kursów i zebrań szkoleniowych. Szkolenie ideologiczne upowszechniło naukowy światopogląd, przyczyniając się bardzo poważnie do pobudzenia naszej masy członkowskiej do samokształcenia.

W tymże okresie liczni nasi koledzy rzemieślnicy stawali się coraz częściej inicjatorami organizowania placówek spółdzielczych rzemiosła. Na tym etapie pionierzy tego ruchu napotykali wprawdzie wielokrotnie

na rozliczne trudności natury organizacyjnej, finansowej, ale mimo tych trudności z uporem posuwali się naprzód. W pracy swej znajdowali oni w wielu przypadkach pomoc i opiekę Stronnictwa. Były to lata pierwszych kroków spółdzielczości rzemieślniczej.

Przy tej codziennej praktycznej, gospodarczej działalności nasi czołowi aktywiści rzemiosła nie zapominali o zadaniach, ciężących na nich w pracy politycznej.

Na pierwszą ogólnopolską Konferencję Rzemieślniczą członków SD w Poznaniu padło hasło upolitycznienia mas rzemiosła. Było ono konsekwencją uchwał Rady Naczelnej z października 1948 r., które zapoczątkowały nowy etap prac Stronnictwa, etap „towarzyszenia klasie robotniczej w jej marszu do socjalizmu”.

Był to okres związany z Kongresem Zjednoczeniowym partii robotniczych. Na tle atmosfery politycznej w kraju masami członkowskie Stronnictwa dojrzały coraz bardziej do nowych zadań. Coraz bardziej zbliżają się one w swej codziennej pracy z masami robotniczymi, zarówno inteligencja zrzeszona w Stronnictwie jak i rzemiosło coraz częściej bierze udział w zobowiązaniach produkcyjnych, coraz bardziej uwypukla się ich postawa w czynach produkcyjnych, w konkretnych osiągnięciach.

II Kongres Stronnictwa Demokratycznego, zatwierdzając hasła rzeczone na Radzie Naczelnej w październiku 1948 r. „towarzyszenie klasie robotniczej w jej marszu ku socjalizmowi”, wytyczył wyraźny kierunek tego marszu. Było to zerwanie raz na zawsze z teorią trójsektorowości gospodarki naszego ustroju, było odcięciem się od jakichkolwiek powiązań, próbujących w „planowy” sposób szukać czegoś pośredniego między kapitalizmem a socjalizmem.

II Kongres Stronnictwa Demokratycznego wskazał masom członkowskim jedynie słuszną drogę, drogę budowy socjalizmu w Polsce. Wskazując zaś ją masom członkowskim — dawał jednocześnie wytyczne i tym ludziom naszej bazy, którzy, będąc bezpartyjnymi, widzieli w Stronnictwie Demokratycznym faktyczną reprezentację bazy drobnomieszczańskiej.

## Sport

### PILKARZE GDYŃSKIEJ FLOTY GRAJĄ W BYDGOSZCZY

Jak już informowaliśmy pilkarze Kolejarz Bydgoszcz rozegrają w nadchodzącą niedzielę 19 bm. o godz. 16 na Stadionie Leśnym przy ul. Północnej mecz o mistrzostwo gdańskiej ligi międzywojewódzkiej z drużyną Floty Gdynia. Zespół pilkarzy Wybrzeża przedstawi się po raz pierwszy w tym sezonie publiczności bydgoskiej, toteż nie wątpimy, iż występ jego zrodzi tłumy widzów.

Uczestnikom naszego kolejnego konkursu sportowego przypominamy, iż kupony przyjmujemy jeszcze dziś i jutro w Redakcji IKP Bydgoszcz, ul. Armii Czerwonej 20. Dla zwycięzców w konkursie przeznaczymy nagrody książkowe. Poza tym organizatorzy komunikują za naszym pośrednictwem, iż przedsprzedaż biletów uruchomiono w Sekretariacie Kolejarza przy ul. Dworcowej 89 dziś w godzinach od 14 do 20 oraz w niedzielę od 10 do 11.

19. 4. 1953 Bydgoszcz g. 16.00 Stadion Leśny Kolejarz

### KONKURS SPORTOWY nr 42

### III Liga piłkarska KOLEJARZ BYDGOSZCZ — FLOTA GDYNIA

Wynik	(do przerwy)
Nazwisko	
Imię	
Adres	



W 61 rocznicę urodzin Bolesława Bieruta

# Bojownik o wolność, pokój i socjalizm

W dziejach każdego narodu nadchodzi taki okres, w którym znajduje się on na zakresie swej drogi historii, w którym grywa się wydarzenia mające kształtować nie tylko teraźniejszość, ale także losy przyszłych pokoleń. Wymaga on od całego narodu największej ofiarności i skupienia wysiłków, wymaga on od kierownictwa wielkiej umiejętności uchwycenia dziejowej szansy, jaką stawia przed narodem historia.

Od należytej oceny sytuacji, od umiejętności wyciągnięcia należytych wniosków, zgodnych z paradygmatami historycznego rozwoju społeczeństw zależy, czy naród potrafi w pełni wykorzystać te wielkie możliwości, jakie przed nim stanęły. Takim okresem przełomowym, nie mającym sobie równego w historii, jest dla narodu polskiego okres, w którym żyje nasze pokolenie.

Rewolucyjny ruch robotniczy wypełniając swą dziejową misję wyzwoleńczą objął w mrokach okupacyjnej niewoli przewodnictwo nad narodem polskim w walce o jego narodowe i społeczne wyzwolenie. Wydał on wielkiego przywódcę i nauczyciela narodu. Człowieka wielkiego, bo obdarzonego właściwościami czyniącymi go najbardziej zdolnym do służby na rzecz wielkich potrzeb społecznych swego czasu, w imię szczęścia mas ludowych i siły ojczystego kraju.

Bolesław Bierut od zarania swej

rewolucyjnej działalności w polskim ruchu robotniczym gotował się do spełnienia tych wielkich zadań, jakie w przyszłości postawiła przed Nim historia, kształtowana wolą mas ludowych. Od wczesnych lat młodości życie Jego było walką w interesie najszerzych mas narodu, w interesie wszystkich ludzi pracy, było walką prowadzoną w imię ogólnoludzkiej sprawy wolności i postępu. Życie i czyn Bolesława Bieruta od pierwszych lat Jego działalności stanowią przykład dla wszystkich ludzi pracy w Polsce jak należy łączyć gorący ludowy patriotyzm z rewolucyjnym internacjonalizmem. Dla milionów budowniczych socjalizmu w Polsce postać Bolesława Bieruta jest przykładem bezgranicznego oddania Ludowej Ojczyźnie, poświęcenia wszystkich sił wielkim stalinowskim ideom wolności, pokoju i socjalizmu. Pod Jego kierownictwem naród polski kroczy jasną stalinowską drogą wiodącą do szczęścia wszystkich ludzi pracy. Pod Jego kierownictwem naród polski pewnie pokonuje trudności na jakie napotyka przy realizacji swych trudnych ale wspaniałych zadań.

Na przestrzeni ostatniego dziesięciolecia nie było żadnego większego wydarzenia w życiu narodu, z którym nie związane byłoby imię Bolesława Bieruta. Na zawsze związane jest z Jego imieniem historyczne dzieło wyzwolenia narodu z mroków niewoli narodowej i społecznej, zbudowanie fundamentów wiecznoprwałej przyjaźni pomiędzy narodami polskim i radzieckim, powrót Polski na historyczne ziemie nad Odrą i Nysą. Na zawsze związane jest z Jego imieniem wielkie i wspaniałe dzieło budownictwa podstaw socjalizmu w Polsce z imieniem Bolesława Bieruta.

wa Bieruta, z Jego czynem i myślą związana jest Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, wielka karta zwycięskich zdobyczy narodu polskiego z imieniem Bolesława Bieruta, z Jego czynem i myślą związane jest powstanie wielkiego ogólnonarodowego frontu walki o pokój i Plan 6-letni. Front Narodowy jednoczy dziś miliony polskich patriotów, którzy wiążą swe losy i swą przyszłość z losami i przyszłością Ludowej Ojczyzny. Ta jedność narodu, która mogła urzeczywistnić się jedynie w wielkim i przełomowym okresie budownictwa socjalistycznego, jest naszym bezcennym skarbem, stanowi źródło naszej siły i naszych osiągnięć.

Codziennie ze wszystkich stron Polski napływają do Niego setki listów, w których prosi ludzie działają się z Bolesławem Bierutem swymi osiągnięciami i bolączkami, proszą Go o radę i pomoc. Ścisła i nierozważalna jest więź szerokich mas ludowych z Bolesławem Bierutem. Głębką miłość do Bolesława Bieruta wyraża naród polski swą codzienną, ofiarną, patriotyczną postawą w walce o pokój i socjalizm.

W dniu 61 rocznicy urodzin Bolesława Bieruta miliony budowniczych Polski Ludowej jeszcze bardziej zmagają swe wysiłki w wielkim dziele realizacji planu pokoju i socjalizmu, jeszcze bardziej zwracają swe szeregi, ubojawiają swoją postawę we Froncie Narodowym, aby szybciej rosły w Polsce zrebry socjalizmu, granitowe fundamenty szczęścia narodu i siły Ludowej Ojczyzny. Miliony budowniczych Polski Ludowej postanawiają oddać wszystkie swoje siły sprawie, której Bolesław Bierut poświęcił całe swoje wielkie i wspaniałe życie.

## Kobieta radziecka nowatorką w jedwabnictwie

Do pierwszych kobiet uczonych-agnomów należy Maria Siemionowa Pawieljewa, która po uzyskaniu dyplomu ukończenia Moskiewskiego Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego i zdobyciu tytułu naukowca-agnomowa pierwszego stopnia, poświęciła się specjalności jedwabnictwa, w szczególności w północnych okęgach krajów Zw. Radzieckiego.

Do niedawna jeszcze panował pogląd, że dla egzystencji jedwabników konieczne są drzewa morwowe. Pogląd ten obalila nowatorka-agnomowa Pawieljewa dzięki swym eksperymentom doświadczalnemu hodowania jedwabników brozowych.

W 1934 r. w azerbejdżańskim miasteczku Nucha uruchomiono pierwszą stację doświadczalną hodowli jedwabników dębowych, osadzając kilka żywych kokonów tej gąsienicy. Okazało się, że gąsienice lubią wilgoć i niezbyt gorące powietrze, źle znosiły upał, który spowodował masową epidemii i wyginiecie ich większości. Wpłynęło to na decyzję hodowania jedwabnika dębowego

w okęgach wysuniętych bardziej na północ.

Nie wszędzie jednak rosną dęby. Czym więc wobec tego żywić się będą gąsienice.

Biologowie przypomnieli sobie o brzozie. Ponieważ pod względem wartości odżywczej liście brzozy różnią się zasadniczo od dębowych — uczeni-konserwatyści odnieśli się do tego dość sceptycznie. A jednak pomysł żywienia jedwabników liśćmi brzozowymi znalazł całkowitą aprobatę ze strony kierownictwa Wszechnicowskiej Akademii Gosp. Wiejskiego im. Lenina.

Pierwsze dni żywienia jedwabników liśćmi brzozowymi były smutne. Większość gąsienic wyginęła. Kontynuowano jednak doświadczenia wytrwale. Pewne rodziny jedwabników mimo wszystko spożywały liście brzozy. Uodporniły się i przetrwały. Znaczyło to, że można zmusić jedwabniki do zmiany pożywienia. Zagadnienie północnego jedwabnictwa w ZSRR zostało w zasadzie rozwiązane. Ma ono bardzo dobre widoki na przyszłość. (Z. D.)

W przedszkolu przy spółdzielni produkcyjnej



Przedszkole przy spółdzielni produkcyjnej Lubertów. Wychowawczyni przedszkola opowiada dzieciom o życiu Józefa Stalina.

(CAF — fot. Motil)

Z ukosa

### Przeprowadzka pana Sosnkowskiego

„Następca” Augusta Zaleskiego — wyciągnięty z lamusa kanadyjskiego arcy-germanofil Sosnkowski odbył w Londynie konferencję z menarami emigracyjnymi, jak b. ambasador Lipski, hr. Potocki, hr. Raczynski watykański Papee, b. ambasador Ciechanowski i innymi „znakomitościami”.

Jak stwierdza organ Zgromadzenia OO. Zmartwychwstańców „Dziennik Chicagowski”, Sosnkowski miał oświadczyć w Londynie, iż za podstawowe zadanie dla zjednoczonej emigracji uważał przeniesienie siedziby tak zwanych „władz RP” z Londynu do Waszyngtonu.

Wprawdzie „Dziennik Związkowy” uważa to za bzdurę, nie mniej jeden z najbrudniejszych macherów politycznych emigracji polskiej w USA kongresman Machrowicz stwierdził: „Departament Stanu interesuje się i żywo śledzi starania kongresmanów i senatorów, aby sprowadzić „rząd polski” z Londynu do Waszyngtonu”.

Tak więc Sosnkowski, niby nowoczesny Zygmunt III Waza przygotowuje nowe przesilenie „stolicy” aż za ocean. Byłoby jak najdalej od granic prawdziwej Polski, lecz za to bliżej dolarów. Wszak niedawno starał się nawet o naciągnięcie USA na nową „pożyczkę” 250.000 dolarów dla poratowania londyńskich kompanów. Lecz podobno odpowiedzieli mu, że jeżeli za 1.000.000 dolarów otrzymał... jadalospis warszawskiej restauracji, to za ćwierć miliona dostaną chyba tylko cennik jakiegoś kiosku z piwem... A więc i z dolarami jest kłopot. Ba, ale w USA jest jeszcze łatwiejsza emigracja, którą można będzie naciągnąć. Choć i z tym coraz trudniej, bo ludzie przejrżeli.

A więc wobec emigranczich bankrutów staje pytanie: jak lepiej zbierać: nad Tamiżą czy w cieniu Kapitolu? (gz)

pragnienie „kanclerza” bońskiego sterpedowania zarysowującego się, dzięki niezmiennie pokojowej polityce Związku Radzieckiego i całego obozu postępu i demokracji, odprężenia międzynarodowego. „Antykomunistyczny zapal Adenauera niesłychanie podobny jest praktyce republikańskiej” — zauważa burżuazyjny „Le Monde”. We wszystkich swych licznych przemówieniach Adenauer poucza Amerykanów, że powinni nadal prowadzić zbrojenia. „Le Monde” trafnie ocenia, że Adenauer odgrywa rolę apostoła szybkich zbrojeń. Wszak „Jedynym krajem” — stwierdza pary-

Na widowni międzynarodowej

### Adenauer apostoł szybkich zbrojeń

ska „Information”, — który może doznać rozczarowania w wyniku odprężenia międzynarodowego są Niemcy Zachodnie. Łatwo to zrozumieć. Od paru lat proszono je, aby zgodziły się na zbrojenia”.

Według „New York Herald Tribune”, dla którego to dziennika Adenauer jest „wielkim europejszczykiem” — gość z Bonn może być uważany za symbol współpracy niemiecko-amerykańskiej. Waszyngton zainteresowany jest w utrzymaniu Adenauera na stanowisku kanclerza i zapewnił go że udzieli mu wszelkiej pomocy w nadchodzących wyborach.

„L'Humanite” konstatuje, iż Adenauer spotkał się w Waszyngtonie z honorami, których nie okazano ani reprezentantom W. Brytanii ani Francji. Przyznali się do tego niewątpliwie fakt, iż Adenauer używał języka, jaki się najbardziej podoba w Waszyngtonie: slogan Hitlera o Niemcach jako o bastionie przeciwko bolszewizmowi.

Z ogłoszonego po rozmowach waszyngtońskich komunikatu, stwierdzającego, że podczas rozmów „ujawniła się daleko idąca identyczność poglądów

20-tysięczny traktor „Ursusa”



W Zakładach Mechanicznych „Ursus” odbyła się w obecności ministra Przemysłu Maszynowego — Tokarskiego uroczystość przekazania 20-tysięcznego traktora wyprodukowanego przez Zakłady. Na zdjęciu: Fragment uroczystości. Robotnicy Zakładów na nowo wyprodukowanych traktorach.

## Dzięki walce z brakoróbstwem Inowrocławskie Zakłady Szklarskie »Irena« z nadwyżką wykonały plan kwartalny

Przedterminowa realizacja planów produkcyjnych stała się już tradycją Inowrocławskich Zakładów Szklarskich „Irena”. Załoga „Ireny” ukończyła roczny plan produkcji 1951 na miesiąc przed terminem, a w 1952 roku 20 listopada, czyli o miesiąc i 10 dni wcześniej. Plan I kwartału IV roku Sześciolatki Zakłady Szklarskie wykonały w 118 proc.

Na przedterminowe wykonanie planu kwartalnego złożyło się wiele czynników: zobowiązania działu produkcji i obróbki dla uczczenia Międzynarodowego Dnia Kobiet, zobowiązania dla uczczenia pamięci Wielkiego Stalina.

Wydajność załogi zwiększyła się przez wprowadzenie metody inż. Kowalowa. Metodę radzieckiego inżyniera pierwszy zastosował hutnik, Walerian Chodorowski, przodownik pracy, wyrabiający przeciętnie 230 proc. normy. Przez wprowadzenie oszczędności i celowości ruchów hutnika, produkcja stoików 500-gramowych wzrosła do 2.400, a często dochodzi do 3.000 sztuk dziennie. Za przykładem Chodorowskiego poszły zespoły hutników Glubiaka i Sibilskiego.

W dziale obróbki metodę inż. Kowalowa zastosowała przodownica pracy, szlifiarka Zofia Kurcejko. Zamiast, jak dotąd, dwiema rękami trzymała jedną szklankę — postanowiła ona wykorzystać ruchy obu rąk, szlifując jednocześnie dwie szklanki. Dzięki temu, Zofia Kurcejko zwiększyła swą wydajność o 70 proc.

Załoga „Ireny” rozumie dobrze, że walka o plan — to nie tylko ilość i szybkość, lecz także jakość produkcji. Wypowiadano więc walkę brakoróbstwu, które w zakładach szklar-

skich przybierać może formę „szcherbek”, „peknięć” i „śluzczek”. Pion techniczny przygotował masę szklanki odpowiedniej jakości, przez co hutnicy mogli zwiększyć swą wydajność. Przez zmianę systemu nakładania w ciągowni towaru na taśmę, uchroniono wysoki procent szluzczek i szcherbek, a tym samym uniknięto ponownego przetapiania i szlifowania.

W I kwartale wprowadzono do użytku dwa dodatki hartowniki, które umożliwiły uzyskanie lepszej jakości szkła i zmniejszyły znacznie ilość szluzki w dziale obróbki.

Praca w Zakładach Szklarskich prowadzona jest na zasadach akordu. Z dniem 1 lutego na akord przeszedł także odnaszacz szkła, pracując z tą chwilą uważniej, co w efekcie również znacznie zmniejszyło procent szluzki.

Do przodujących pracowników „Ireny” należą Antoni Borowiak i Władysław Olejniczak z działu produkcji naczyn akumulatorowych oraz Jan Andrzejewski i Bogdan Siński. Wyróżnia się także zespół młodzieży Zbigniewa Maliki, który pociąga za sobą starszych hutników.

Ostatnio w Zakładach odbyła się masówka, w sprawie zobowiązań długofalowych, które przyspieszą wykonanie planu rocznego. Na zebraniu podjęto szereg zobowiązań. W imieniu kobiet, które stanowią 40 proc. załogi, majster szlifierni Eleonora Gąsiorowska zgłosiła gotowość do skrócenia planu rocznego o 5 dni. Mieczysław Jelonek w imieniu grupy remontowej zobowiązał się skrócić remonty o 4 dni, Feliks Olejniczak w imieniu zespołu produkcyjnego zgłosił przyspieszenie produkcji w maju o 3 dni. Wincenty Adamski z zespołu młodzieżowego zobowiązał się wykonać w maju 100 szklanek ponad plan. Zespół Chodorowskiego skróci plan produkcyjny za maj o 3 dni. Poza tym załoga podjęła zobowiązanie długofalowe w dziale B. O. P. i wezwała do współzawodnictwa międzyzakładowego Huta Szkła w Radomsku. Huta „Irena” w Inowrocławiu na pewno wykona plan produkcji na 1953 r. przed terminem. Wyprodukuje jeszcze więcej szkła opakowaniowego, gospodarczego, stołowo-galanteryjnego i technicznego dobrej jakości. (L)

### Śpiewacy polscy w Czechosłowacji

Komisja Spiewaczo - Muzyczna przy Zarządzie Głównym Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego w Czechosłowacji sprecyzowała wytyczne działalności śpiewactwa polskiego w Czechosłowacji na najbliższy okres czasu. Szeroko omówiono sprawę taką jak: utworzenie centralnej biblioteki fachowo-muzycznej, urządzenie koncertów powiatowych, dokształcanie się w klubach dyrygentów, przeprowadzanie przeglądu solistów z całego terenu czeskiego Śląska Cieszyńskiego, konkurs kompozytorski do nagrodzonych tekstów na pieśń masową, wydanie monografii oraz zorganizowanie szeregu imprez jubileuszowych. Zasadniczym hasłem pod jakim toczyły się obrady Komisji PZKO, było rozśpiewanie całego czeskiego Śląska Cieszyńskiego. Do zrealizowania tego celu ma przyczynić się całkowita reorganizacja struktury śpiewactwa polskiego w Czechosłowacji. (m)



## Analizujemy pracę spółdzielni

W całym kraju rozpoczyna się akcja walnych zgromadzeń w spółdzielniach, która będzie trwała do dnia 10 maja br.

W spółdzielniach pracy odbędą się wiosenne walne zgromadzenia, w pomocniczych spółdzielniach rzemieślniczych — zgromadzenia doroczne.

Porządek obrad w spółdzielniach obu typów jest jednakowy i obejmuje zasadniczo 10 punktów:

- 1) Zagajenie i wybór prezydium,
- 2) Przyjęcie regulaminu walnego zgromadzenia,
- 3) Przyjęcie protokołu z poprzedniego walnego zgromadzenia,
- 4) Wybór komisji: matki, mandatawo-skrutacyjnej, wnioskowej,
- 5) Referat sprawozdawczy zarządu spółdzielni,
- 6) Sprawozdania: a) rady nadzorczej, b) z przeprowadzonej ustawowo rewizji spółdzielni,
- 7) Dyskusja nad pkt. 5 i 6 oraz podjęcie uchwał,
- 8) Zatwierdzenie bilansu i r-ku wyników za r. 1952 oraz podział czystej nadwyżki wzgl. pokrycie strat,
- 9) Wybory do rady nadzorczej (o ile zachodzi potrzeba),
- 10) Wolne wnioski.

W porządku obrad umieszczane są również sprawy zawarte w wnioskach zgłoszonych przez członków.

Walne zgromadzenie jest w życiu każdej spółdzielni ważnym wydarzeniem politycznym, społecznym i gospodarczym. Na podstawie złożonych przez zarząd i radę nadzorczą sprawozdań, listu porewizyjnego oraz przedłożonego bilansu i rachunku wyników za rok 1952 — walne zgromadzenie ma dokonać wnikliwej analizy i oceny rocznej działalności spółdzielni we wszystkich dziedzinach. Chodzi przede wszystkim o stwierdzenie czy działalność ta jest zgodna z wytycznymi Władzy Ludowej i organów nadrzędnych spółdzielczości, czy przyczynia się do realizacji zadań planowych, czy nie występują przypadki omijania lub łamania obowiązujących przepisów, statutu i regulaminów? —

Dyskusja powinna podkreślić z jednej strony pozytywne osiągnięcia spółdzielni, a z drugiej strony nawiązać rzeczowo wszelkie niedociągnięcia i braki w pracy, wysuwając konkretnie propozycje zmierzające do ich usunięcia.

Podstawowym zadaniem wiosennych walnych zgromadzeń w spółdzielniach pracy jest wyrównanie wynagrodzenia członkom spółdzielni w formie podziału między nich części czystej nadwyżki. Nadarza się tu okazja do dokładnego wyjaśnienia członkom spółdzielni, iż są oni osobie zainteresowani ekonomicznie wynikami gospodarki spółdzielni, że zatem w ich własnym interesie leży rytmicznie wykonywanie planów, zwalczanie wszelkich przejawów biurokratyzmu, niedbałości, przestojów, marnotrawstwa surowca i narzędzi produkcji.

Dla zapewnienia rytmiczności w wykonywaniu planów powinny być one doprowadzone do każdego członka załogi. Należy wydać bezwzględna walkę brakorobstwu i wszelkim innym przejawom marnotrawstwa

surowca. Sprawy zaopatrzenia trzeba w części oprzeć o inicjatywę kierownictwa i całej załogi przez usprawnienie poszukiwań surowca miejscowego.

Dalej należy ocenić wyniki współzawodnictwa, wskazując dalsze możliwości jego rozwoju, omówić pracę komisji socjalno-bytowej oraz dotychczasowy udział kolektywu członkowskiego w pracy kulturalno-oświatowej, jej kierunki i formy oraz dotychczasowe wyniki.

Zreasumowaniem wyników dyskusji powinny być wnioski, wskazujące środki, przy pomocy których należy usunąć istniejące braki i niedomagania

w pracy spółdzielni oraz zabezpieczyć rytmiczne i przedterminowe wykonanie zadań na rok 1953.

Walne zgromadzenia powinny przyczynić się do ubojowienia załóg spółdzielni w zakresie wykonania planu techniczno-przemysłowo-finansowego oraz rozwoju usług ze specjalnym uwzględnieniem wsi. Walne zgromadzenia — przez jasne sprecyzowanie zadań stojących przed spółdzielniami i ich załogami — powinny przyczynić się do silniejszego zwracania szeregów spółdzielczych wokół programu Frontu Narodowego i wokół wytycznych polityki Władzy Ludowej.

## Spółdzielnie pracy zakładają nowe punkty usługowe

W Poznaniu istnieje jedna spółdzielnia tapicerów, która posiada swe punkty usługowe w Gostyniu, Kościanie i Rawiczu. Placówki te obsługują również wieś. Zorganizowano lotne brygady, które co pewien czas wyjeżdżają w teren, naprawiają tapczany, meble wyściełane itp. Wyściółkę tapicerską spółdzielnia bierze z własnej placówki produkcyjnej w Piaskach, pow. Gostyń.

Uruchomienie dalszych punktów usługowych w innych miastach woj. poznańskiego napotyka niestety na trudności lokalowe. (G)

Na terenie Poznania od dawna już awał się odczuwać brak punktu na-

prawy wózków dziecięcych oraz punktu skupu, renowacji i sprzedaży. Toteż RSP Artykułów Gospodarczych, Dobra Domowego, której głównym zakresem działalności jest produkcja wózków itp., uruchomiła ostatnio przy ul. Garbary punkt usługowy, który przyjmuje do naprawy wózki różnego typu, rowerki, hulajnogi itp.

O punkcie tym nie wiedzą jeszcze wszyscy mieszkańcy Poznania — a już napływają roboty w dużej ilości i rośnie liczba zadowolonych klientów.

W projekcie jest uruchomienie przy punkcie — skupu, renowacji i sprzedaży używanych wózków itp. (CZ)

## Wzmocnić walkę z produkcją złej jakości

Problem podniesienia jakości produkcji wypływał od dłuższego czasu na łamach prasy jako wciąż aktualny i żywy. Zarówno w przemyśle kluczowym jak i w drobnej wytwórczości wskazywano na przykłady złej produkcji, niedostosowanej do potrzeb konsumentów, nienadającej się do użycia, wykonanej niedbale z pominięciem powszechnie przyjętych zwyczajów.

Źródła tych zjawisk były różne: trudności w uzyskaniu odpowiednich surowców połączone z nieumiejętnością zastosowania surowców zastępczych, nieodpowiednie kwalifikacje pracowników zatrudnionych przy produkcji, brak rozeznania potrzeb rynku, niedbałość, zachowywanie złych przyzwyczajeń pozostałych z okresu kapitalistycznego itp. Bez względu na przyczyny, różne w każdym przypadku, za złą produkcję płaciło społeczeństwo, zmuszone do chodzenia w źle wykonanych ubraniach, płaszczach czy sukienkach noszenia bielizny o dziwnych kolorach i deseniach, golenia się tępymi nożykami itp.

Na odcinku drobnej wytwórczości walka o podniesienie jakości produkcji toczona jest bezustannie. Jest to

walka trudna. Drobna wytwórczość pracuje w dużym stopniu na surowcach wtórnych, bardziej pracochłonnych i wymagających wyższych kwalifikacji od pracowników, niż surowce pełnowartościowe. Płynność pracowników w zakładach drobnej wytwórczości jest dość duża, a ich kwalifikacje zawodowe nie zawsze są dostatecznie wysokie. Pracownicy przeszkoleni przechodzą nieraz do przemysłu kluczowego.

W tych warunkach min. Żebrowski pisał („Drobna Wytwórczość“, nr 3 z 1953 r.):

„W zakresie walki o jakość poczyniono w roku ubiegłym krok naprzód. Przede wszystkim stworzone zostały odpowiednie ku temu podstawy przez uporządkowanie zagadnienia kontroli technicznej, ewidencji reklamacji, sprawozdawczości z gatunkowości produkcji, znakowania brakarskiego oraz znaków towarowych. W 1952 r. zaczęły powstawać w przemyśle drobnym brygady najwyższej jakości. Pomimo to jednak mieliśmy w 1952 r. nadal przykłady produkcji na niskim poziomie jakości oraz wręcz przykłady brakorobstwa“.

Dyr. gen. Zelicki w tym samym numerze „Drobnej Wytwórczości“ wzywa do wzmocnienia walki o podniesienie jakości produkcji, gdyż spotyka się jeszcze w punktach detalicznych wyroby spółdzielcze świadczące o braku kontroli międzyoperacyjnej i końcowej. „Trzeba też skończyć wreszcie“, pisze dyr. Zelicki „z anonimowości w produkcji, która pomimo wydanych zarządzeń panuje jeszcze w wielu zakładach spółdzielczych“.

Wypowiedzi te — pochodzące z najbardziej miarodajnych źródeł — nie pozostawiają żadnych wątpliwości co do tego, że problem walki z produkcją złej jakości jest problemem poważnym. Problem ten jest stawiany publicznie — na zebraniach i odprawach, w prasie fachowej — i zasługuje na to, aby żyły nim zakłady produkcyjne. Problem ten obejmuje zarówno właściwą produkcję jak i usługi.

Zdarzają się jednak przypadki stawiania sprawy w ten sposób, że w łonie zakładu produkcyjnego następuje milcząca zgoda na obniżenie czujności kontroli międzyoperacyjnej. Takie przypadki miały miejsce nawet w spółdzielniach pomocniczych, które starały się ilością nadrobić braki jakości produkcji.

Wyroby drobnej wytwórczości powinny być lepsze, niż dotychczas. Są to przecież wyroby, z którymi stykają się najszerze masy konsumentów, ludzie pracy, domagający się dobrego towaru. Mamy nadzieję, że walka o podniesienie jakości produkcji będzie prowadzona dalej z dobrym — lepszym niż dotąd — wynikiem.

Jednym z narzędzi w tej walce stanie się bez wątpienia dekret z dnia 4 marca 1953 r. o wzmoczeniu

W warsztacie spółdzielców-lutników

## Spółdzielnia „Ton“ produkuje ksylofony



Fragment warsztatu działu instrumentów perkusyjnych.

Prezes Zarządu Głównego Spółdzielni Pracy Instrumentarzystów Muzycznych im. St. Moniuszki, Feliks Kupiec, oprowadza nas po warsztatach i magazynach centralnych spółdzielni, mieszczących się przy ul. Przemysłowej w Warszawie.

— Co wam będę opowiadał o cianocie — zobaczcie sami. Przekonajcie się też naocznie — dodaje — jak sobie domowym sposobem rozszerzyliśmy nasze lokale, własnymi siłami odbudowując zniszczony barak, w którym mieszczą się teraz nasze cenne zapasy szlachetnego drzewa.

Obok magazynu, gdzie instrumenty, przede wszystkim pianina i fortepiany, stoją jedne na drugich, oczekując na naprawę lub na odebranie ich po remoncie. Pełno też tutaj instrumentów całkowicie zdemolowanych, które posłużą do naprawy innych. W składzie wybudowanym przez spółdzielnię zapas cennego

drzewa palisandrowego, które służy do wyrobu ksylofonów.

Spółdzielnia nie tylko reperuje wszelkiego rodzaju instrumenty muzyczne, lecz również i produkuje. Ksylofony, po raz pierwszy wyrabiane całkowicie w kraju, to jej „oczko w głowie“, tym bardziej iż fachowcy „Tonu“ wprowadzili tu własnego pomysłu ulepszenia, nie spotykane w ksylofonach dotychczas sprowadzanych z zagranicy. Prócz ksylofonów warsztaty centralne w Warszawie wyrabiają bębny, werble, części do instrumentów dętych, a oddział w Zielonej Górze produkuje doskonale wirtuozowskie instrumenty strunne.

W spółdzielni „Ton“ pracują wysoko wykwalifikowani specjaliści z poszczególnych dziedzin budowy instrumentów muzycznych. Takie nazwiska jak Pruszek, mistrz lutniczy, rzeczoznawca przysięgły, jeden z najlepszych już wybitnych znawców starych skrzypiec, Glier — rzeczoznawca przysięgły, kierownik działu instrumentów dętych, Jagiełło — specjalista z dziedziny produkcji i reperacji akordeonów i wielu, wielu innych. Kierownikiem technicznym zarządu głównego spółdzielni, mającej liczne oddziały w różnych miastach Polski, jest Marian Marchela, który do stanowiska tego doszedł własnymi siłami od korektora muzycznego.

Fachowość — to podstawa pracy w tej interesującej i rzadkiej dziedzinie rzemiosła. Długie lata praktyki, gruntowne poznanie rozległej dziedziny instrumentarstwa, inteligencja, słuch, zdolności techniczne, zamiłowanie do precyzji stanowią o kwalifikacjach pracownika. A niestety, specjalistów z tej dziedziny rzemiosła już coraz mniej w Polsce, która miała wiekowe tradycje lutnicze, a rzemiosło instrumentarskie słynęło z solidności swego wykonawstwa.

Mankamentem w pracy spółdzielni jest brak opieki nad tą placówką ze strony związku branżowego, w którym spółdzielnia nie ma ani jednego swojego specjalisty. Poza tym są trudności w uzyskaniu przydziału niektórych surowców, koniecznych dla pracy tak nieodzownej dla naszego życia kulturalnego i gospodarczego placówki usługowej i produkcyjnej.

A doprawdy ma ona czym pochwalić się. Cyfry wykonania planu, ruch klientów zaobserwowany podczas krótkiej bytności w zakładach spółdzielni, są tego najlepszym dowodem. — A przede wszystkim: praca, która już została wykonana i która jest na warsztacie. I atmosfera tej pracy. Wszystko „gra“, tak jak powinno w każdym instrumentcie, wszyscy dokładają starań, ażeby to co robią było zrobione jak najlepiej, żeby nosiło piętno rzetelnej roboty fachowca rzemieślnika. Każdy pracuje jak dla siebie, jak na własnym warsztacie. Nie wypuści tandety, instrumentu, na którym sam wstydził by się zagrać.

Można by wiele pisać o spółdzielni „Ton“. Można by szeroko rozpisywać się o wielu sprawach naprawde interesujących zarówno zaawansowanych muzyków, jak amatorów czy nawet tylko zwolenników muzyki. Tematem jest tu moc. I ludzie i rzeczy nastrożają ku temu wiele do powiedzenia.

Nie sposób jednak ten przebogaty temat ująć w ciasnych ramach artykułu. Powrócimy jeszcze do niego. — A kto mniej cierpliwy — zapraszamy go do osobistego zwiedzenia warsztatów spółdzielni „Ton“. Dodajmy przy tym, że ksylofon ich produkcji można oglądać na wystawie punktu sprzedaży przy ul. Nowy Świat w Warszawie. J. H.

**RZEMIEŚLNIK  
WSPÓLBUDOWNICZYM  
POLSKI  
SOCJALISTYCZNEJ**



Fragment warsztatu działu napraw instrumentów perkusyjnych. Na pierwszym planie kocioł powierzony do remontu przez orkiestrę Filharmonii.

## Powstają pomocnicze spółdzielnie przewozowe

Wykorzystując kilkulatnie doświadczenie dawnej Centrali Rzemieślniczej oraz Związku Spółdzielni Przemysłowych i Rzemieślniczych we wciąganiu rzemiosła indywidualnego w orbitę oddziaływania spółdzielczości poprzez spółdzielnie pomocnicze — Centrala Spółdzielni Transportu wprowadziła nową formę zrzeszania prywatnych przewoźników, mianowicie pomocnicze spółdzielnie przewozowe. Mają one na celu włączenie prywatnego transportu konnego w ramy gospodarki planowej, usprawnienie tego transportu, szerzenie zespołowych form pracy oraz podnoszenie dobrobytu, poziomu kulturalnego i uświadomienia społecznego członków spółdzielni.

Wstępując do spółdzielni pomocniczej przewoźnik zatrzymuje prawo własności do konia i wozu oraz pracuje w spółdzielni na własny rachunek. Spółdzielnia pomocnicza, na podstawie umów zawartych z przedsiębiorstwami państwowymi i spółdzielczymi, daje mu zlecenia przewozowe. W miarę możliwości spółdzielnia pomocnicza dostarcza również przewoźnikom paszy dla koni, części wymiennych do wozów (opony) oraz stwarza możliwości remontowe we własnym zakresie.

Pierwsza tego rodzaju spółdzielnia powstała przed kilku miesiącami

w Bydgoszczy, rozwinęła się w szybkim tempie i wzmocniła swą gospodarczą bazę. Obecnie liczy ona ponad 100 członków przede wszystkim prywatnych wozniców, posiadających jednego konia i wóz. Obroty spółdzielni są poważne — zawarła ona bowiem umowy z przedsiębiorstwami budowlanymi, zakładem oczyszczania miasta itd.

Po udanym doświadczeniu w Bydgoszczy powstało w szybkim czasie dalszych 10 spółdzielni, m. in. w Częstochowie, Łodzi, Gdańsku, Kozłuskach, Suwałkach. Większość z nich mimo krótkiego czasu kilkutygodniowego okresu istnienia, pracuje już dobrze, zachęcając niezrzeszonych transportowców do wstąpienia w swe szeregi. Plany Centrali Spółdzielni Transportu na rok bieżący przewidują zorganizowanie co najmniej 50 nowych spółdzielni pomocniczych. Na dalszą metę przewiduje się zorganizowanie tych spółdzielni możliwie w każdym powiecie.

Zachęcona dotychczasowymi wynikami zrzeszenia właścicieli konnych środków przewozowych, Centrala Spółdzielni Transportu w porozumieniu z Sekcją Transportu Zrzeszenia Prywatnego Handlu i Usług zamierza przystąpić do organizowania pierwszych spółdzielni pomocniczych ciężarowego transportu samochodowego. (P)



**KWIECIEŃ**  
**18**  
**SOBOTA**

**DZIS:**  
Apoloniusza

**JUTRO:**  
Adolfa, Leona

**WAŻNIEJSZE TELEFONY:** Straż Pożarna 44-44, Pogotowie PCK 1000, Taksówki 36-55 i 39-62, Informacja PKP 11-87, Informacja pocztowa 92 i 93, Zamiejscowe 00, Komenda MO 25-16, IKP 19-97, 33-41, 33-42.

**toiuwo**  
**Z BYDGOSZCZY**

**Brawo, MZO!**

Skwer przy zbiegu Al. 1 Maja i ul. Sniadeckich przybrał ładny wygląd po dokonaniu zmian. Jest to zasluga Mieszkich Zakladow Ogrodniczych.

Teren został przekopany, zasadzono kwiaty, ustawiono laweczki, no i... w pomyslowy sposob przeprowadzono na ukos sciezke, ku zadowoleniu przechodniow, ktorzy nie potrzebują teraz skracać drogi przez trawniki jak to miało miejsce w okresie zimy. (SO)

**Przedaj, proszę!**

Czy obserwowałeś, Czytelniczy, jak bydgoszczanki wsiedają do tramwaju? Trwa to całe minuty. A kiedy trzeba się pośpieszyć to trwa jeszcze dłużej.

Szybkość kursowania tramwajów zależy nie tylko od stanu torów i wozów, ale także od samych pasażerów, którzy w Bydgoszczy wiedzą, że trzeba się śpieszyć. Tramwaj nie zając — poczeka. A jeśli komuś się nie śpieszy niech jeździ tramwajem! Nie powinno też być wypadków nadgorliwości ze strony funkcjonariuszy MPK, którzy np. z ostatniego przystanku „1” potrafią nieraz ruszać z pustym wozem, mimo, iż w tej chwili właśnie wychodzą dzieciaki osób z peronów, pragnących się dostać do centrum. (JUK)

**Stoi kolumna**

Bardzo dawno temu, bo w ubiegłym roku odbywała się na skwerze Zjednoczenia wystawa i ustawiono wysoką kolumnę, o której żartobliwie mówi się „kolumna królowa”. Na szczycie kolumny nie umieszczono zresztą niczego, co by uzasadniało jej ustawienie a ponadto straż pożarna strasznie się zmordowała ustawiając ten „stupek”. Kiedy wystawę zlikwidowano kolumna została, nie upiększając bynajmniej skweru.

Ponieważ jest już wiosna, kolumna z drzewa znacznie chyba puszcząc korzonki więc proponujemy, żeby ją wreszcie usunąć. Jeśli straż pożarna nie ma czasu to może... ściąć.

**KOMUNIKATY**

\* ZS „Budowlani” Bydgoszcz. 20 bm. o godz. 16 w świetlicy ZEM przy ul. Janka Krasickiego 7 zebranie ogólne członków, na którym omawiane będą sprawy udziału w spływie ogólnopolskim, obchodu 1-Majowego, rozdanie dyplomów, omówienie spraw bieżących oraz wyświetlenie 3 filmów sportowych.

\* Zarząd PTTK komunikuje, że ustanowiono dyżury członków Zarządu (ul. Dworcowa 14, tel. 21-60) w każdy wtorek i piątek od godz. 16-18 w celu przyjmowania składek, wydawania legitymacji, udzielania informacji itp.

**Z estrady**

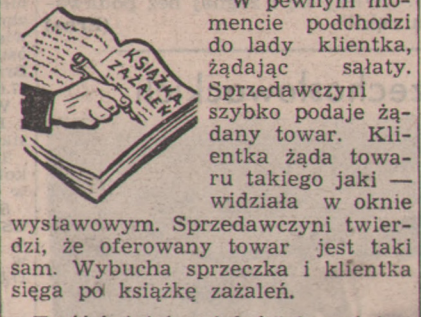
**Najpiękniejsze pieśni polskie**

Niedawno Filharmonia Pomorska dała koncerty pieśni niemieckiej z akompaniamentem orkiestry, a ostatnio znów „Artos” zorganizował wieczory pieśni polskiej w ramach zresztą skromniejszych, bo z towarzyszeniem fortepianu. Choć nie sładzimy, by współpraca naszych placówek muzycznych w tym względzie była planowana (jakżeż jednak pożądana), tym niemniej słuchacze nasi niezależnie od wrażeń estetycznych mogli z pewnością pogłębić swą wiedzę muzyczną przez takie uzupełnienie obrazu jednego z bardzo ważnych rodzajów muzyki, jakim jest artystyczna pieśń estradowa. Tylko, naturalnie, ten cel poznawczy imprezy muzycznej mógł być w pełni osiągnięty jedynie w tym wypadku, gdyby jej komentator słowny był pouczający i przystępnie ujęty.

Niestety, tego o „słowidze wprowadzającym” St. Ursteina powiedzieć nie można. Były to encyklopedyczne, dorywczo zebrane, różne, informacje o pieśni w ogóle, które nie wiązały się bezpośrednio i ściśle z poszczególnymi utworami wykonywanego programu. Np. między innymi nie wskazano, na czym polega i czym się tłumaczy stylizacyjna różnica między pieśnią Moniuszki i Szymanowskiego, Kar-

**Książka życzeń i zażeń łącznikiem między handlem socjalistycznym a konsumentami**

Jest sobota. Pora popołudniowa. W sklepie spożywczym charakterystyczny dla sobotnich popołudni ruch. Kilka sprzedawczyń uwiijających się za ladą, dwoi się i troi, aby możliwie jak najszybciej i jak najprzejmiej obsłużyć klientów.



W pewnym momencie podchodzi do lady klientka, żądając sałaty. Sprzedawczyni szybko podaje żądany towar. Klientka żąda towaru takiego jaki — widziała w oknie wystawowym. Sprzedawczyni twierdzi, że oferowany towar jest taki sam. Wybuca sprzeczka i klientka sięga po książkę zażeń.

Treść książek zażeń i życzeń jest różna. Kartki jednych roją się od zażeń na obsługę, w drugich widzimy tylko pozytywne zapiski, a są i takie, które nie zawierają żadnych notatek. I tu czytelnik powie od razu, że w sklepie lub instytucji, która posiada książkę zażeń pustą lub pozytywnie zapisaną jest wszystko w najlepszym porządku. Otóż tak. Lecz teraz musimy zadać sobie pytanie, dlaczego są sklepy, w których treść książki zażeń i życzeń jest pozytywna a obok nich takie sklepy, gdzie treść książki jest wprost przeciwna.

W sklepie MHM nr 1 przy Al. 1 Maja panuje zawsze duży ruch. Mimo to w książce zażeń znajduje się tylko jedna notatka i to pozytywna. Ob. Taulitz z Krakowa pisze: „Moje rodzinne miasto powinno zazdrościć Bydgoszczy takiej uprzejmej obsługi sklepu”.

Natomiast książka zażeń sklepu PSS nr 40 aż roi się od notatek krytycznych. Z notatek w książce zażeń wynika, że obsługa jest niegrzeczna, nieuprzejma i odstrasza wprost kupujących.

**35 tysięcy piskląt z jednej stacji wylęgowej**

W woj. poznańskim do największych stacji wylęgowych należy placówka w Bielnikach, zaopatrująca w pisklęta wszystkie powiaty woj. poznańskiego. Według danych statystycznych, placówka ta dostarczyła już ponad 35.000 piskląt. Ogólna liczba piskląt sprzedanych przez stację wylęgowe należące do Centr. Zarz. Jajczarsko-Drobiarskiego przekracza cyfrę 80.000 sztuk. Z dniem 11 kwietnia cena za sztukę wynosi 4 zł — czyli została obniżona o 0,80 zł. (G)

**Z wokandy sądowej**

**Naruszył mienie społeczne**

Przed Sądem Powiatowym toczyła się rozprawa karna przeciwko Józefowi Raupukowi z zawodu rzeźnikowi, zam. przy ul. Kolejarskiej. Raupuk dopuścił się przestępstwa, naruszając mienie społeczne. Dokonał on czynu, za który władza ludowa karze z całą surowością.

Akt oskarżenia zarzucił rzeźnikowi Józefowi Raupukowi dokonanie kradzieży większej ilości słoniny na szkodę Bydgoskich Zakładów Miesnych. Raupuk pracował w tym zakładzie, dobrze zarabiał i jak wykazała rozprawa sądowa nie potrzebował dopuszczać się zamachu na własność społeczną.

Nieuczciwy ten pracownik schwytany został ostatnio na gorącym uczynku kradzieży ok. 6 kg słoniny,

Ale książka życzeń i zażeń powinna zawierać także wszystko to, czego nie zrobiono jeszcze w sklepie czy w instytucji, powinna wskazywać nie tylko ujemne strony i braki, lecz równocześnie sposób zapobiegania im. Książka zażeń i życzeń powinna być wyrazem krytyki, lecz służebnej i życzyliwej. Tylko wtedy, gdy społeczeństwo zrozumie, jakim celem ona służy — spełnić może swoje zadanie, i zmienić niejedno na lepsze.

I jeszcze jedna prośba pod adresem klienta, aby w książce życzeń nie wpisywać faktów przesadzonych i nie siać niepotrzebnie zamętu i rozgoryczenia. O to prosi konsumentów

obsługa sklepów, której praca jest niezwykle trudna i odpowiedzialna i, której należy się od klienta poszanowanie i zrozumienie. Wówczas to książka zażeń i życzeń będzie naprawdę łącznikiem między handlem socjalistycznym a tymi, komu on ma służyć — konsumentami. (M. G.)

**Przed obchodem „Dni Oświaty, Książki i Prasy”**

**Narada aktywów oświatowo-kulturalnego**

Miejska Rada Czytelnictwa i Książki organizuje 22 bm. o godz. 9 naradę aktywów oświatowo-kulturalnego w związku z obchodem Dni Oświaty, Książki i Prasy.

W br. stronę koordynacyjną tej akcji objęły Rady Czytelnictwa i Książki. Chodzi obecnie o to, by poszczególne instytucje, związki, zakłady pracy zgłosiły swoje projekty, które należałoby przed naradą rozpatrzyć, a 22 bm. już opracować harmonogram pracy oraz wytyczne do ich realizowania.

W obradach winni wziąć udział

**Prelekcja o Henryku Wieniawskim**

Klub Związkowy przy Zarządzie Okr. Zw. Zaw. Prac. Sztuki i Kultury zawiadamia, że 23 bm. o godz. 19 w sali Klubu Związkowego ul. Janka Krasickiego 14, odbędzie się prelekcja połączona z wyświetlaniem filmu dźwiękowego o Henryku Wieniawskim.

Wstęp bezpłatny.

**KONCERT z okazji „Konkursu uprzejmości” na taśmie dźwiękowej**

Rozgłośnia Bydgoska Polskiego Radia zawiadamia, że koncert zorganizowany z okazji zakończenia „Konkursu uprzejmości” nagrany na taśmie dźwiękowej zostanie odtworzony w programie Rozgłośni Bydgoskiej w niedzielę 19 kwietnia o godz. 19.30 do 20.30.

**ODDZWIĘKI naszym artykułom**

ODPOWIEDZI MIN. ZDROWIA I POLSKIEGO TOW. FTYZJATRYCZNEGO

W odpowiedzi na nasze sprawozdanie z „Dnia Ftyzjatrzyckiego” w Bydgoszczy (patrz 65 nr IKP „Walczyliśmy z gruźlicą nowymi sposobami”) otrzymaliśmy pisma z Min. Zdrowia i Zarz. Gł. Polskiego Tow. Ftyzjatrzyckiego. Obydwa pisma zajmują się najbardziej istotnym problemem leczenia gruźlicy w Polsce — antybiotykami w ogóle, a hydrydem kwasu izonikotynowego w szczególności.

„Niewątpliwie temat o antybiotykach jest ważny — pisze Zarz. Gł. PTF — gdyż omawianie wskazań do ich stosowania, wysokości dawek, czasu trwania kuracji i wyników leczniczych wymaga tu stałej i częstotliwej aktualizacji. Lecz Dni Ftyzjatrzyczne z różnych względów na razie nie mogą jeszcze przypadać częściej niż 1-2 razy do roku na każde województwo i dla tego one same nie mogą spełniać w dostatecznym stopniu roli informatora szybko zmieniających się zagadnień. Zadanie to sporczywa na Oddz. Woj. PTF oraz na Centr. Poradnich Woj. które organizują posiedzenia robocze. Niezależnie od wspomnianych sposobów popularyzacji wiedzy o antybiotykach w gruźlicy temat ten został zamieszczony przez PTF w programie XI Zjazdu Ftyzjatrzyckiego który odbędzie w Gdańsku w dniach 23-25 września br.”

„Ocena leczenia hydrydem kwasu izonikotynowego z terenu całego kraju znajduje się Instytut Gruźlicy w Warszawie — pisze nam Min. Zdrowia — i wyniki swoich badań szeroko propaguje na łamach pism fachowych i popularnych. (1048).

W niedziele 19 bm. w auli Technikum Kolejowego Ministerstwa Kolei (ul. Kopernika 1) Komitet Rodzicielski organizuje wspólnie z gronem profesorów rewiew wiosenną pod hasłem „Wstupujemy do Technikum Kolejowego”.

W imprezie tej weźmie udział także Zasadnicza Szkoła Odzieżowa, która dostarczy ekspozaty rewiewu, wykonane w szkole przez uczennice.

Na bogaty program artystyczny, złożą się występy artystów Lidii Brzezińskiej, Ignacego Wilczyńskiego, H. Adamczaka i innych. Wystąpi również znany żeński sekstet wokalny pod kierownictwem prof. Lubiatowskiego, w nowym repertuarze. Udział w rewii zapowiedziały poza tym dwie orkiestry: wojskowa DOW i orkiestra kolejowa mandolinistów.

Początek rewii o godz. 17. Komitet Rodzicielski zaprasza na tę imprezę artystyczną społeczeństwo bydgoskie. (Y)

**Akademia w 10 rocznicę powstania w Getcie**

Jutro 19 bm. o godz. 10.30 w sali Państw. Teatru Ziemi Pomorskiej przy ul. 24 Stycznia, odbędzie się uroczysta Akademia poświęcona X rocznicy powstania w Getcie Warszawskim.

Na powyższą uroczystość zaprasza się społeczeństwo miasta Bydgoszczy.

**I Państw. Szkoła im. Kopernika z okazji Roku Kopernikowskiego**

Komitet Rodzicielski i Dyrekcja I Państwowej Szkoły Ogólnokształcącej im. M. Kopernika w Toruniu organizuje w nadchodzącą niedzielę z okazji Roku Kopernikowskiego przedstawienie dla dzieci pt. „W szkolnej bibliotece”. W bogatym programie imprezy ujrzymy inscenizację pt. „Z lat dziecięcych M. Kopernika” oraz usłyszymy wiersze Zaremby „Biedroneczka”, Brzechwy „Żuczek”, Konopnickiej „Na jagody”. W imprezie bierze udział ponad 150 uczniów i uczennic.

Spodziewamy się, że społeczeństwo toruńskie weźmie gremialnie udział w tej pierwszej imprezie kopernikowskiej, która odbędzie się dnia 19 bm. o godz. 12 w Teatrze Ziemi Pomorskiej.

**Powstał ośrodek szkolenia zawodowego leśników**

W Zakopanem na Jaszczurówce odbyło się otwarcie ośrodka szkolenia zawodowego leśników. Zadaniem ośrodka, założonego przez Min. Leśnictwa, jest szkolenie i specjalizowanie nadleśniczych i leśniczych w dziedzinie górskiej gospodarki leśnej. Na 3-miesięcznych kursach będą tu pogłębiać wiedzę fachową wyróżniający się pracownicy leśni z całego kraju, którzy po ukończeniu nauki obejmą stanowiska w górskich okragach leśnych.

Obecnie na I turnusie szkoli się w ośrodku 40 leśników.

**KTO NIE ZWALCZA SŁODYSZKA NA PLANTACJACH RZEPAKU TEN SZKODZI SOBIE I GOSPODARCE NARODOWEJ.**

W Zakopanem na Jaszczurówce odbyło się otwarcie ośrodka szkolenia zawodowego leśników. Zadaniem ośrodka, założonego przez Min. Leśnictwa, jest szkolenie i specjalizowanie nadleśniczych i leśniczych w dziedzinie górskiej gospodarki leśnej. Na 3-miesięcznych kursach będą tu pogłębiać wiedzę fachową wyróżniający się pracownicy leśni z całego kraju, którzy po ukończeniu nauki obejmą stanowiska w górskich okragach leśnych.

**Rewia wiosenna w Technikum Kolejowym**

W niedziele 19 bm. w auli Technikum Kolejowego Ministerstwa Kolei (ul. Kopernika 1) Komitet Rodzicielski organizuje wspólnie z gronem profesorów rewiew wiosenną pod hasłem „Wstupujemy do Technikum Kolejowego”.

W imprezie tej weźmie udział także Zasadnicza Szkoła Odzieżowa, która dostarczy ekspozaty rewiewu, wykonane w szkole przez uczennice.

Na bogaty program artystyczny, złożą się występy artystów Lidii Brzezińskiej, Ignacego Wilczyńskiego, H. Adamczaka i innych. Wystąpi również znany żeński sekstet wokalny pod kierownictwem prof. Lubiatowskiego, w nowym repertuarze. Udział w rewii zapowiedziały poza tym dwie orkiestry: wojskowa DOW i orkiestra kolejowa mandolinistów.

Początek rewii o godz. 17. Komitet Rodzicielski zaprasza na tę imprezę artystyczną społeczeństwo bydgoskie. (Y)

**Od dziś »Bancroftowie« na scenie bydgoskiej**

Dziś po raz pierwszy na scenie bydgoskiej Teatrów Ziemi Pomorskiej wystawiona zostanie sztuka Gustawa Gotesmana i Jerzego Broszkiewicza pt. „Bancroftowie”. Z uwagi na ciężar gatunkowy fabuły i konfliktów premiera „Bancroftów” wzbudziła zainteresowanie. Sztukę wyreżyserował M. Wielicz, a oprawę dekoracyjną skomponował A. Muszyński. W rolach wykonawców występują:

J. Walden, M. Szczesna, M. Wielicz, R. Kajetanowicz, W. Rucińska, L. Legut, B. Janiszewska, J. Gajdar, K. Blernecki, J. Ulrich, B. Bomber, L. Niemczyk, L. Cwiklikówna, E. Romkiewicz, S. Cichoracka, H. Alszyńska i L. Jaroszynski.

Dzisiejszy spektakl będzie miał charakter przedstawienia zamkniętego, natomiast od niedzieli 20 bm., kiedy to „Bancroftowie” ukażą się dwukrotnie o godz. 15.30 i 19 sztuka będzie już dostępna dla wszystkich. W związku z tym dyrekcja Teatru komunikuje, iż pewna ilość biletów sprzedanych na dzisiejszy spektakl będzie mogła być wymieniona na następne przedstawienia.

**Sport**

**ZUŁOWCY SPÓJNI WROCŁAW NA TORZE BYDGOSKIM**

Jutrzejszy start motocyklistów wrocławskiej Spójni wywołał w stolicy Pomorza olbrzymie zainteresowanie. W barwach drużyny doświadczonego startuje bowiem mistrz Polski Kupczyński, którego w ub. niedzielę pokonał na Stadionie Olimpijskim we Wrocławiu zawodnik bydgoskiej Gwardii Bonin. Mimo to Gwardia na skutek niedyspozycji Raniusza, wskiego uległa Spójni 25:28. Jutrzejszy pojedynek będzie więc rewanżem za ub. niedzielę.

Goście wystąpią w Bydgoszczy w swym najbliższym składzie, a mianowicie: Kupczyński, Kosler, Teodorowicz, Słaboń, Saluban, Fracht i Tomczyszyn. Gwardia przeciwstawia wrocławskiej Spójni również najbliższy zespół z Boninem na czele.

Program meczu, który rozpocznie się punktualnie o godz. 16.30 na torze żużlowym Stadionu Letniego Gwardii, przewiduje 9 biegów. Bilety wstępu można nabywać jeszcze dziś w Sekretariacie Gwardii przy ul. Zamajskiego w godzinach od 10-14 i 16-18.

**OWKS WALCZY Z GWARDIA NA MURAWIE PIŁKARSKIEJ**

Miłośnicy piłki nożnej śledzić będą z wielką uwagą przebieg jutrzejszych „derbów” piłkarskich stolicy Pomorza. Zmierza się w nich w meczu o mistrzostwo II ligi zespoły OWKS Bydgoszcz i Gwardii Bydgoszcz. Spotkanie to rozegrane zostanie 19 bm. o godz. 11 na Stadionie Lenim Gwardii przy ul. Sportowej.

**KURS DLA SĘDZIÓW BOKSERSKICH**

Sekcja Bokserska WKKF Bydgoszcz organizuje kurs dla kandydatów na sędziów bokserskich. Analogiczne kursy zorganizowane zostaną w Inowrocławiu, Włocławku i Toruniu. Zgłoszenia kandydatów przyjmuje do 30 bm. Sekcja Boks WKKF Bydgoszcz.

**CO? GDZIE? KIEDY?**

**TEATR**  
ZIEMI POMORSKIEJ  
Sobota: Bancroftowie (premiera).  
Niedziela: Bancroftowie (godz. 15.30 i 19).

**KINA**  
Pomorzanin: Cesarski piekarz. 1 część (15.45 i 20.15).  
Polonia: Cesarski piekarz II s. (16, 18, 20).  
Orzeł: Orzeł Kaukazu I s (17 i 19).  
Wolność: Madremu biada — wersja orys. (16.30 i 19.30).  
Gryf: Pod niebem Sycylii (17 i 19).  
Bałty: Było to w maju (17 i 19).  
Mir: Lichwiarz Gobseck (9, 19).  
Rozmaitości: Program aktualności (9, 16-23).

**DYŻURY**  
Dyżur nocny w godz. od 21 do 8:  
Apteka Społeczna nr 16 ul. Dworcowa 42 tel. 24-66.  
Apteka Społeczna nr 12 ul. Grunwaldzka nr 37, tel. 24-31.  
Dyżur niedzielny od 8-21 Apteka Społeczna nr 16-21 Dworcowa 42, tel. 24-66.

**WYSTAWY**  
Pomorski Dom Sztuki! Wystawa fotografii członków Zw. Polskich Artystów Fotor. W dni powszednie od godz. 10 do 13 oraz od 16 do 18 (w dni poświęcone nieczynny), w niedziele i święta bez przerwy od godz. 10 do 16.  
Muzeum im. Wyczółkowskiego: Wtę w twórczości Leona Wyczółkowskiego.

Zbiory stałe (codziennie w godz. od 10 do 16, w środy od 12 do 18, w niedziele od 10 do 14), w dni poświęcone nieczynny od godz. 10 do 20.  
Biblioteka Miejska: Wystawa dzieł T. M. Voltaira i F. Rabelais od g. 8 do 20.

**RADIO**  
PROGRAM LOKALNY  
Sobota, 18 kwietnia  
16.20 Wiadomości sportowe, 16.35 Polskie marzenie, 16.45 Audycja dla młodzieży pt. „Młodzi na start”, 17.30 „Mówi Ewa” Narodowy, 17.45 Śpiewa żeński sekstet wokalny pod kier. E. Lubiatowskiego, 18.30, „Rozmowa z korespondentami” i „Śladem naszych interwencji”, 18.45 „Zadko mikrofonu”, 19.05 Koncert zwr. L. Milczyńskiego.



Sport

VI MIĘDZYNARODOWY WYŚCIG POKOJU
Zaloga znanej fabryki praskiej „Tatra” objęła patronat nad polską drużyną kolarską...

Ustalono już godzinowy rozkład przebiegu Wyścigu Pokoju na terenie Czechosłowacji...

W dniu 2 maja zawodnicy wystartują z Brna o godz. 10.55 i będą w Pradze na stadionie Spartaka około godz. 17.00.

PRZYKOTOWANIA PIŁKARZY CSR DO SPOTKANIA Z POLSKĄ I WŁOCHAMI
Piłkarze CSR przygotowują się do spotkań z Polską i Włochami...

WIELOETAPOWY WYŚCIG KOLARZY RADZIECKICH
W czerwcu br. czołowi kolarze radzieccy wezmą udział w wieloetapowym wyścigu...

Chcesz być zdrowym witaj się i żegnaj bez podawania ręki

Utarł się w Polsce zwyczaj całowania rąk kobiet. Całuje się kobietę w rękę przy każdej okazji...

całujemy taką spoconą ręką osoby chorej na gruźlicę?

Odpowiedź chyba jasna i prosta. Miliony zarasków trafia wprost do naszej jamy ustnej...

Komu jest potrzebne i komu zależy na tym, by ręce kobiet, często obcych nam zupełnie...

Przecież ludzie często mają ręce brudne, ludzie zakatarzeni, którzy często sięgają po chusteczkę do nosa...

Czyż nie higienicznej i prościej byłoby przywitać się z miłym uśmiechem i skinąć tylko głową...

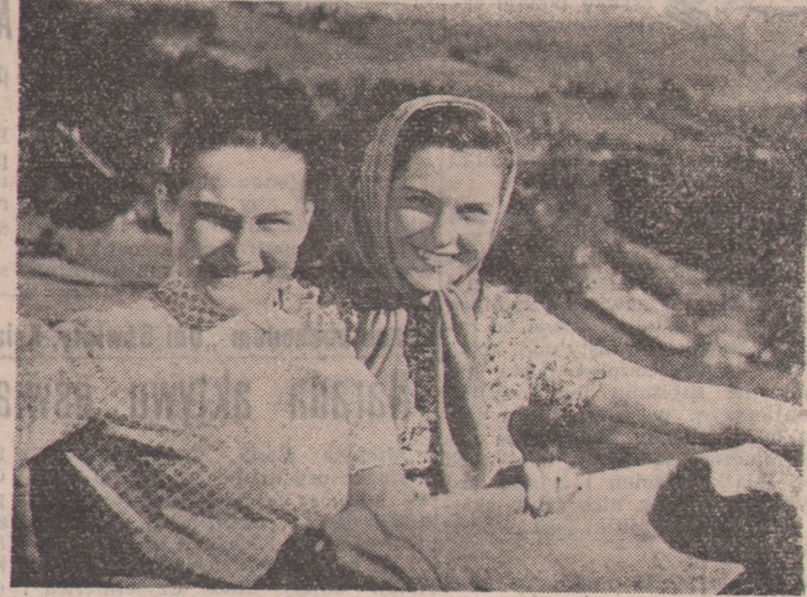
Według przeżytych drobnomieszczanskich poglądów kobieta zamężna, jeśli ją nie pocałować w rękę...

Mówiliśmy dotąd o podawaniu tylko rąk. Co się jednak dzieje, gdy u-

ważnie chory na taką chorobę, którą może przenieść w chwili całowania ręki jej.

Na temat szkodliwości całowania rąk jak również przenoszenia przetrwałych chorób przez samo tylko podawanie sobie rąk...

Festiwal Filmów Czechosłowackich



Scena z filmu „Jutro będzie się tańczyć wszędzie”

PRACOWNICY POSZUKIWANI

PRACOWNIKÓW fizycznych, MECHANIKA samochodowego, REFERENTA technicznego i KONTYSTER, przyjmą od zaraz Pomorskie Zakłady Garbarskie...

PRACOWNICY POSZUKIWANI

PRACOWNIKÓW fizycznych, MECHANIKA samochodowego, REFERENTA technicznego i KONTYSTER, przyjmą od zaraz Pomorskie Zakłady Garbarskie...

PRACOWNICY POSZUKIWANI

PRACOWNIKÓW fizycznych, MECHANIKA samochodowego, REFERENTA technicznego i KONTYSTER, przyjmą od zaraz Pomorskie Zakłady Garbarskie...

PRACOWNICY POSZUKIWANI

PRACOWNIKÓW fizycznych, MECHANIKA samochodowego, REFERENTA technicznego i KONTYSTER, przyjmą od zaraz Pomorskie Zakłady Garbarskie...

PRACOWNICY POSZUKIWANI

PRACOWNIKÓW fizycznych, MECHANIKA samochodowego, REFERENTA technicznego i KONTYSTER, przyjmą od zaraz Pomorskie Zakłady Garbarskie...

PRACOWNICY POSZUKIWANI

PRACOWNIKÓW fizycznych, MECHANIKA samochodowego, REFERENTA technicznego i KONTYSTER, przyjmą od zaraz Pomorskie Zakłady Garbarskie...

PRACOWNICY POSZUKIWANI

PRACOWNIKÓW fizycznych, MECHANIKA samochodowego, REFERENTA technicznego i KONTYSTER, przyjmą od zaraz Pomorskie Zakłady Garbarskie...

PRACOWNICY POSZUKIWANI

PRACOWNIKÓW fizycznych, MECHANIKA samochodowego, REFERENTA technicznego i KONTYSTER, przyjmą od zaraz Pomorskie Zakłady Garbarskie...

PRACOWNICY POSZUKIWANI

PRACOWNIKÓW fizycznych, MECHANIKA samochodowego, REFERENTA technicznego i KONTYSTER, przyjmą od zaraz Pomorskie Zakłady Garbarskie...

AKWARIUM (z rybkami oraz bez) sprzedam...

WÓZEK, autka koszykowe i spacerowe na łożyskach, pedale malarskie...

AKWARIUM na rybki sprzedam...

ROWEREK dziecięcy dwukółowy „Batyk”, duża ptasia klatka sprzedam...

APARAT fotograficzny „Zorki”...

SYPIALNIE, bufet, kredens sprzedam. Adres wskaże IKP Bydgoszcz...

MOTOCYKL SHL w dobrym stanie...

SETEK „Sachs” na chodzie sprzedam Cmentarna 22-2.

MOTOCYKI 250 sprzedam...

MASZYNE damska w dobrym stanie okazynie sprzedam...

KOMPLETNA kuchnia w dobrym stanie...

MOTORÓWKĘ stan dobry sprzedam. Sobczński - Toruń, Świętopełki nr 51.

MOTOCYKL SHL w dobrym stanie...

PALIKI - bomidorów 1000 sztuk tanio sprzedam. Stan. Ruchowski Osiek n. Notecia.

SETEK „Victoria” na starter trybikowy...

IGLE nowa do nabierania - czek sprzedam. Czerwonogórzka 8-1.

RADIO bateryjne sprzedam...

WÓZEK autko, zegar ścienny stan dobry sprzedam. Kujawska 75-2.

PARE uprząży sprzedam...

MOTOCYKL dwusettek „Zundapp” sprzedam Władysława IV 7.

SETEK motocykl „Wierers”...

SAMOCHÓD DKW sprzedam na chodzie dobrym stanie model 1938 r.

RADIO „Aga” sprzedam...

TAPCZAN i leżankę sprzedam. Warszt. Tapiserski ul. Chwytowo 12.

SYPIALNIE używana komplet...

WÓZEK głęboki koszykowy sprzedam. Rycerska 6 m. 5.

OPONY na wóz 750x20 i plandeki...

WÓZEK autko, łożyska kulkowe sprzedam. Leńartowicza 76-5.

LODÓWKĘ elektryczną sprzedam...

MOTOCYKL 200 cm³ „Victoria” na chodzie stan dobry sprzedam...

SETEK czterodrzwiowa orzech kawkaski...

KANAPĘ, wkładkę srebrzynowa w łożko, krzesła fryzjerskie...

„LEICE” sprzedam lub zamienie...

SZAFĘ trzydrzwiową, łożka materacem sprzedam. Orlada 18-20 Stalina 55-8.

SAMOCHÓD bazowy sprzedam...

MASZYNE do szycia elektryczna „Sintera” sprzedam. Bydgoszcz, Piotrowskiego 8-6.

GOSPODYNI ze znajomością gotowania...

UCZCIWA osoba do 2 letniego dziecka przyr. Adres wskaże IKP Bydgoszcz.

OSOBIE starszej, samotnej...

POPROWADZĘ dom osobie samotnej. Oferty IKP Bydgoszcz „898”.

POKOJE

KAWALERA na stanowisku na pokój przyr. Oferty IKP Bydgoszcz „897”.

UCZCIWA paniąka poszukuje...

MŁODE pracujące małżeństwo poszukuje pokoju bez kuchni...

POKÓJ umeblowany do dwóch samotnych...

DZIERZAWY WYDZIERZAWIĘ morgie ziem w Inowrocławiu. Adres wskaże IKP Inowrocław.

ZAMIANY

DUŻY pokój kuchnia, komfort w Kaliszu zamienie na mniejsze w Bydgoszczy...

UWAGA! Biuro ogłoszeń IKP z dniem 18. IV br. zostało przeniesione na ul. Czerwonej Armii 2

Biuro ogłoszeń IKP z dniem 18. IV br. zostało przeniesione na ul. Czerwonej Armii 2 (narożnik Al. 1 Maja - pod arkadami) telefon 24-29

AKORDEON „Hohnera” pierwszorzędnego...

POKÓJ z kuchnią zamienie na 2 pokoje z kuchnią najchętniej na Okolu lub Wilczaku. Adres wskaże IKP Bydgoszcz.

ZGUBIŁEM portfel dokumenty...

ZGUBIŁEM portfel dokumenty: książeczki wojskowa, prawo jazdy na samochód kat. III na nazwisko Kraczkiewicz Józef Dabrowski Wielki. Adres wskaże IKP Bydgoszcz.

ZGUBIŁEM kartę meldunkową na nazwisko...

ZGUBIŁEM kartę meldunkową na nazwisko Herdzik Bogusław - gm. Łakowo. (790k)

ZGUBIŁEM kartę meldunkową na nazwisko...

ZGUBIŁEM kartę meldunkową na nazwisko Herdzik Bogusław - gm. Łakowo. (790k)

ZGUBIŁEM kartę meldunkową na nazwisko...

ZGUBIŁEM kartę meldunkową na nazwisko Herdzik Bogusław - gm. Łakowo. (790k)

ZGUBIŁEM kartę meldunkową na nazwisko...

ZGUBIŁEM kartę meldunkową na nazwisko Herdzik Bogusław - gm. Łakowo. (790k)

ZGUBIŁEM kartę meldunkową na nazwisko...

ZGUBIŁEM kartę meldunkową na nazwisko Herdzik Bogusław - gm. Łakowo. (790k)

HUMOR



Ja po okulary...

REDAKCJA i ADMINISTRACJA w BYDGOSZCZY Czerwonej Armii 20. Centrala telefoniczna 33-41 i 33-42. Dział ogłoszeń w Bydgoszczy Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami) Tel 24-29 Konto PKO IKP nr VI-140

REDAGUJE KOLEGIUM - WYDAWCA I DUK.: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „PRASA DEMOKRATYCZNA - NOWA EPOKA”, WARSZAWA ŚNIADECKICH 16 ODDZ. W BYDGOSZCZY, CZERW. ARMII 18/20, TEL. 33-41 33-42 Drukarnia 1899

OGŁOSZENIA DROBNE po 1,50 zł za słowo ogłoszenia milimetr. w tekście 10,50 za tekstem 4,50 nekiosy i 21 za 1 mm Ogłoszenia w specjalnej rubryce 30 zł za 1 wiersz 2-linowy. (za tekstem) W niedziele i święta 50% drożej

OGŁOSZENIA DROBNE po 1,50 zł za słowo ogłoszenia milimetr. w tekście 10,50 za tekstem 4,50 nekiosy i 21 za 1 mm Ogłoszenia w specjalnej rubryce 30 zł za 1 wiersz 2-linowy. (za tekstem) W niedziele i święta 50% drożej

OGŁOSZENIA DROBNE po 1,50 zł za słowo ogłoszenia milimetr. w tekście 10,50 za tekstem 4,50 nekiosy i 21 za 1 mm Ogłoszenia w specjalnej rubryce 30 zł za 1 wiersz 2-linowy. (za tekstem) W niedziele i święta 50% drożej